Nr. 93. SOBOTA 24. KWIETNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Na dniu 30. Kwietnia 1874 o godzinie 9. przed południem odbędzie się losowanie obligacyi funduszów indemnizacyjnych wielkiego księstwa Krakowskiego, Galicyi zachodniej i Galicyi wschodniej, w lokalu c. k. Namiestnictwa w domu W. Głowackiej pod L. 3. przy ulicy łyczakowskiej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z dnia 2. Marca 1873 do L. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych zeszyt VII. Nr. 24) wylosowane zostaną następujące obligacye a to:

a) z funduszu indemnizacyjnego Wielkiego księstwa krakowskiego.

1 obligacya na	50 zł.	50 zł.
17 obligacyi po	100 „	1.700 „
3 „ „	500 „	1.500 „
11 „ „	1000 „	11.000 „
1 obligacya na	5000 „	5.000 „
i obligacya lit. *a*) w nominalnej wartości		11.750 „

czyli razem w kwocie 31.000 złr. m. k.

b) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

35 obligacyi po	50 zł.	1.750 zł.
222 „ „	100 „	22.200 „
45 „ „	500 „	22 500 „
104 „ „	1000 „	104.000 „
6 „ „	5000 „	30.000 „
5 „ „	10000 „	50 000 „
i obligacya lit. *a*) w nominalnej wartości		75 550 „

czyli razem w kwocie 306.000 złr. m. k.

c) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej;

42 obligacyi po	50 zł.	2.100 zł.
348 „ „	100 „	34.800 „
78 „ „	500 „	39.000 „
222 „ „	1000 „	222.000 „
8 „ „	5000 „	40 000 „
6 „ „	10000 „	60.000 „
i obligacya lit. *a*) w nominalnej wartości		133.100 „

czyli razem w kwocie 531.000 złr. m. k.

Z c. k. Namiestnictwa
jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

We Lwowie dnia 22. Kwietnia 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 24. kwietnia

Ów korespondent praski, za którym powtórzyliśmy doniesienie, że staroczescy posłowie możeby pojawili się w sejmie jeszcze na bieżącej sessyi, gdyby przez postawienie reformy ordynacyi wyborczej na porządku dziennym daną im była sposobność do takiego kroku, nie wysnuł jak się zdaje swej wiadomości z fantazyi. Wprawdzie niema pewności, że dr. Rieger porzuciłby istotnie politykę biernego oporu pod wskazanym powyżej warunkiem, ale to nie ulega wątpliwości, że w obozie staroczeskim otucha osłabła w ostatnim czasie widocznie. Główny i najzagorzalszy organ tego obozu zdradza otwarcie swoje zwątpienie w artykule, w którym wyrzuca Niemcom, że nie starają się ułatwić opozycyi udziału czynnego w pracach konstytucyjnych, że mianowicie nie uczynili to w chwili, gdy w Radzie państwa postawiono wniosek, ażeby memoryał czeskich deputowanych tłumaczący powód ich nieobecności, przekazany został osobnej komisyi do zbadania. Gdy wniosek ten był postawiony, opozycya staroczeska była nierównie pewniejszą powodzenia. Przypominamy sobie bowiem, że jej organa nie bardzo zachwycały się tym wnioskiem, że nawet obojętnie patrzały na jego odrzucenie.

Dość przykre wrażenie sprawił opór kilku magnatów węgierskich przeciw projektowi ustawy o podatku zbytkowym. Br. Vay słusznie zauważał, że Izbie magnatów najmniej przystoi opozycya przeciw temu podatkowi. Jeden z magnatów, występujących nieustannie przeciw gabinetowi koalicyjnemu, zamiast złagodzić ten przykry zarzut słowami swojemi, spotęgował tylko jego wrażenie. Powiedział bowiem, że rząd powinien starać się o uprzyjemnienie życia w stolicy, a tymczasem takie środki jak podatek zbytkowy, zniechęcają magnatów i skłaniają ich do szukania rozrywek za granicą. W innem państwie, z wzorowo uporządkowanem gospodarstwem skarbowem, zresztą i w Węgrzech w inną porę i wśród innych stosunków słowa te nie zwróciłyby na siebie uwagi, albo nawet zyskałyby uznanie w pewnych kołach. Ale dziś, gdy państwo walczy z najdotkliwszym brakiem funduszów za niezbędne potrzeby, gdy rząd stosunkami zniewolony, nie może przyznać żadnej ulgi ludności wiejskiej narzekającej na ciężar podatkowy, dziś powtarzamy, niemile dotknąć powinien każdego patryotę głos węgierskiego magnata, który tak wysoko ceni sobie *le superflu necessaire*, że nawet ministrowi skarbu każe się liczyć z jego wymaganiami!

Silne wrażenie sprawił spór belgijsko niemiecki w Szwajcaryi, której opinia publiczna mimo wszelkich objawów sympatyi Niemiec dla republiki helweckiej stanęła po stronie Belgii. Nawet liberalne dzienniki szwajcarskie przedstawiają sprawę z tego stanowiska i nie wstrzymują się od cierpkich wyrazów dla scharakteryzowania polityki niemieckiej w obec Belgii. Dla Niemców opinia Szwajcarów nie powinna być niespodzianką. Szwajcarya wie dobrze, że po Belgii ona może najprędzej mogłaby popaść w podobny zatarg, bo będąc „jednostką udzielną“ w tem znaczeniu, jakie wskazuje duch ostatniej noty niemieckiej, powinna zastosować się do „zobowiązań międzynarodowych“, którym ta sama nota nadaje znaczenie niejasne, wątpliwe, a tem samem łatwo dające się rozszerzyć na wypadki uważane dotąd za sprawy czysto wewnętrzne. Także i inne drugorzędne państwa europejskie musiałyby stanąć po stronie Belgii, gdyby chciały głos zabrać w tej sprawie i mieć na oku własną przyszłość. W ogóle możnaby przypuścić, że zatarg belgijsko-niemiecki zbliży cokolwiek do siebie pomniejsze państwa Europy. Gdy niedawno gabinet rossyjski wznowił sprawę międzynarodowego kodexu wojennego, mówiono, że drugorzędne państwa Europy porozumią się z sobą, ażeby na kongresie mogły zająć stanowisko solidarne i bronić swoich interesów w obec odmiennych interesów mocarstw pierwszorzędnych. Po zatargu belgijsko-niemieckim, myśl ta stała się o wiele żywotniejszą.

Wybory do senatu już dzisiaj tak zajmują uwagę stronnictw francuskich, jakgdyby termin był wcale bliski. Każde stronnictwo ma już gotową listę kandydatów i gotowy plan akcyi wyborczej a żadne nie przestrzega tejemnicy. Wybory te będą stanowić próbę ogniową dla sojuszu republikańsko-orleańskiego. Orleaniści zawsze dążyli do utworzenia senatu w tem przekonaniu, że będzie to kamień węgielny ich stanowczej przewagi i panowania a w najgorszym razie, gdyby przyszłe wybory do Zgromadzenia narodowego wypadły dla nich niepomyślnie, przynajmniej ostatnim punktem oparcia. Dziś więc zbroją się oni do akcyi wyborczej najwięcej i śledzą bacznie każdy krok innych stronnictw a nawet swoich republikańskich sprzymierzeńców. Kraj wstrząśnięty w ostatnich czasach tak żywo walką o ustawy konstytucyjne widocznie pragnie wypocząć, gdyż wszelkie przygotowania do akcyi wyborczej nie znajdują jeszcze poparcia w masach ludności. Gambetta jest tym objawem trochę zaniepokojony i dlatego zapewne postanowił przy pierwszej sposobności wystąpić z mową programową o wielkiem znaczeniu wyborów do senatu.

Dopiero teraz, w miesiąc po podróży Najj. Pana do Wenecyi, zaczyna się odzywać ta garstka malkontentów włoskich, której zdaje się, że okres walk o niepodległość Włoch nie jest jeszcze zamknięty, że Włosi muszą dążyć do zaboru prowincyi austryackich z mięszaną ludnością słowiańsko- i niemiecko-włoską. Ci krzykacze czuli własną niemoc w chwili, gdy Wenecya uniesiona zapałem zgotowała monarsze austryacko-węgierskiemu przyjęcie wspaniałe i nad wszelkie oczekiwania serdeczne. Obecnie pragną sobie powetować to milczenie i nalegają na zapaleńców zasiadających w parlamencie, ażeby interpelowali rząd, dlaczego monarcha nasz nie oddał wizyty królowi włoskiemu w prawowitej stolicy królestwa, w Rzymie. Można z góry przewidzieć los podobnej interpelacyi. W izbie wywoła ona w najlepszym razie skandal parlamentarny a w opinii publicznej podkopie do reszty wpływ warchołów, którzy nie bacząc na trudne a dotąd nie załatwione zadanie parlamentu, nie uwzględniając tej uznanej okoliczności, że Włosi w tej chwili najwięcej ze wszystkich państw potrzebują wewnętrznego pokoju, — ośmielają się podnosić niedorzeczne mrzonki i wywoływać szkodliwe wzburzenie umysłów. Poważniejsze dziennikarstwo stanowczo potępia te zabiegi i daje przytem dosadną odprawę tym pokątnym pismom niemieckim, które opisując przyjęcie monarchy austryacko-węgierskiego w Wenecyi zarzucały Włochom służalczość i odświeżały wypadki z niedawnej przeszłości w sposób najniestosowniejszy.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Na posiedzeniu sejmu czeskiego w d. 21. b. m. rozpoczęły się rozprawy szczegółowe nad ustawą szkolną. Gregr, Heinrich i Russ ganili postępowanie krajowej Rady szkolnej. Namiestnik odpowiedział, że pod jego przewodnictwem postępowanie krajowej Rady szkolnej było zawsze legalnem. Sprawozdawca dr. Russ oświadczył, że zażalenia przeciwko krajowej Radzie szkolnej są uzasadnione, bo Rada ta działała nawet wbrew ustawom. Na zarzuty Heinricha, że kraj. Rada szkolna nie odznacza się tolerancyą, odpowiedział dr. Wiener, że w publicznych szkołach ludowych nauczają już nauczyciele wyznania mojżeszowego. Gregr wystąpił przeciwko tym postanowieniom ustawy, mocą których czeska reprezentacya miejska w Pradze przy nadawaniu posad nauczycielskich w niemieckich szkołach miejskich, jest związaną ternem przedkładanem przez niemiecką Radę szkolną okręgową. Mimo przemówienia Gregra, zostały przyjęte te postanowienia. Przy podziale płac nauczycielskich od 400 do 700 złr. podniósł Scharschmid, że obecne stosunki nie przemawiają za zbytniem podwyższaniem płac, żądał więc ich zniżenia. Gregr przemawiał za tem, ażeby najniższy stopień płacy wynosił 500 złr. i przy tej sposobności zarzucał znowu kraj. Radzie szkolnej stronniczość wobec nauczycieli niemieckich. Namiestnik odparł i ten zarzut. Sladkowsky oświadczył, że byłoby wstydem gdyby Czechy wyznaczyły dla swych nauczycieli mniejsze płace niż Austrya i Salzburg i żądał podwyższenia tych płac, przeciw czemu przemawiali znowu Jahnel i Pfeifer. Ponieważ porozumienie było niemożliwem a liczba różnorodnych wniosków dość sporą, przeto odesłano na wniosek sprawozdawcy dr. Russa, do komissyi wszystkie wnioski co do podwyższenia płac.

— W sejmie morawskim przedłożył Klim wniosek o zrównaniu płac nauczycielek z płacami nauczycieli. Skopalik uzasadnił swój wniosek o wybudowaniu koszar dla kawaleryi; odesłano go do osobnej komissyi. Sturm uzasadnił swój wniosek o wezwaniu rządu do budowy drogi żelaznej przez Czechy i Morawę; wniosek ten odesłano do komissyi kolejowej. Sejm zatwierdził zamknięcia rachunków i preliminarze rozmaitych funduszów i inne sprawozdania komissyj w sprawach podrzędnej wagi.

— Na posiedzeniu sejmu niższo-austryackiego w dn. 21. b. m. odpowiedział Namiestnik br. Conrad na interpelacyę Magga o oddaleniu robotników z fabryki Sigla. Co do rzeczy samej, nadmienił Namiestnik, że staraniem rządu było dostarczyć zakładom niemającym roboty, zatrudnienia tak z kraju jak i z zagranicy. Gdyby uwalnianie robotników przybrało większe rozmiary, to polecono już władzom, ażeby robotnikom zagranicznym dawały zapomogi na powrót do ojczyzny i ażeby tym sposobem starały się powstrzymać zaburzenia spokojności publicznej. Wezwano zarządy wszystkich dróg żelaznych, ażeby korzystały z obecnych, dla nich pomyślnych stosunków, i zamawiały w fabrykach krajowych maszyny i inne materyały potrzebne. Sam rząd stara się o ile możności zatrudnić przy publicznych budowlach ludność miejscową. — Rada gminna w Wiener-Neustadt uchwaliła wystosować pismo do p. prezydenta ministrów a względnie do ministra spraw wewnętrznych, albo też wysłać osobną deputacyę, która ma przedstawić położenie robotników w Wiener-Neustadt; pogłoski bowiem, że rząd rossyjski poczynił zamówienia w fabrykach Sigla, nie sprawdzają się.

— Sejm wyższo-austryacki przeszedł do porządku dziennego nad petycyą o urządzenie domu pracy przymusowej.

— Do sejmu salzburgskiego wpłynęło kilka wniosków, pomiędzy niemi także wniosek radcy wyższego sądu krajowego, p. Lienbachera o zmianę krajowej ordynacyi wyborczej. Ustawę o drogach dojazdowych do stacyj kolejowych, przyjął sejm w pierwszem i drugiem czytaniu.

— Sejm styryjski uchwalił na posiedzeniu w d. 21. b. m. upraszać rząd za pośrednictwem Wydziału krajowego o podział kraju na tyle okręgów sanitarnych, ile jest starostw. Liczne petycye stowarzyszeń nauczycielskich o zmianę postanowień emerytalnych i o wliczaniu lat służby, zostały odrzucone.

— Interpelacya posła br. Rasta w sejmie styryjskim w sprawie pobytu Don Alfonsa w Gradcu, nie została odczytaną, jak już naszym czytelnikom wiadomo. Na posiedzeniu w d. 21. b. m. oświadczył marszałek krajowy dr. Kaiserfeld, że chociaż w sposób najliberalniejszy stara się zawsze postępować, nie może br. Rastowi udzielić głosu do wystosowania takiej interpelacyi, bo dotyka ona sprawy nienależącej do zakresu działania sejmu krajowego.

— W bardzo przychylnie przyjętej mowie odpowiedział węgierski minister-prezydent br. Wenckheim na posiedzeniu Izby niższej sejmu węgierskiego w d. 21. b. m. na interpelacyę Istoczy'ego co do kwestyi żydowskiej. Minister oświadczył, że rząd musi przestrzegać jednej i tej samej polityki wobec wszystkich obywateli kraju, i że nie może robić różnicy pomiędzy wyznaniami lub narodowościami; że chociaż rząd uważa ustawę o osiedlaniu się (*Incolatsgesetz*) za bardzo potrzebną, to przecież nie podziela powodów o jakich wspomniał interpelant. Agitacyi przeciw żydom rząd wspierać nie będzie; z emancypacyą żydów ustały zupełnie wszelkie kwestye żydowskie. Istoczy oświadczył, że do wystosowania tej interpelacyi zmusiła go obawa przed grożącem niebezpieczeństwem; idea jego znajdzie uznanie dopiero później — oby tylko nie za późno; mimo to przyjmuje on odpowiedź pana ministra do wiadomości. To samo czyni także Izba. — Następnie odpowiedział br. Wenckheim na interpelacyę Brlicz'a co do pogranicznych dróg żelaznych. Rządowi zależy bardzo na szybkiem przeprowadzeniu tej budowy, ponieważ jednak plany budowy dopiero teraz zostały rządowi przedłożone, przeto nie może on dać zapewnienia, że jeszcze w ciągu bieżącej sessyi sprawa ta będzie przedłożoną parlamentowi.

Niemcy. (*Z pruskiej Izby deputowanych.*) Podajemy dalszy ciąg mowy deput. Windthorsta, mianej 19. b. m. przy rozprawach nad zmianą konstytucyi.

„Jeżeli to są zasady, któremi p. prezydent ministrów kieruje się w swem postępowaniu, no, to mamy wreszcie komentarz do całej walki wewnętrznej, mamy komentarz do wielu kroków w polityce zagranicznej, które Niemcom i Europie nie pozwalają przyjść do spokoju. (Wrzawa na lewicy). Ci panowie z lewicy najgłośniej protestują przeciw temu mojemu twierdzeniu, pojmuję to doskonale, oni to bowiem głównie mają sobie poruczoną obserwacyę polityki zagranicznej, a organ ich *Die Post* podał przecież ów słynny artykuł, który delikatne wyrażenia pewnego dziennika wiedeńskiego i *Köln. Ztg.* przetłumaczył na język niemiecki. Wywołano w tym artykule zmorę „ligi katolickiej“ aby poprzeć kroki przedsięwzięte i ustanowić w drodze między-narodowej t. z. konstytucyę papiestwa, a może nawet, aby zwrócić uwagę pewnych głów ukoronowanych, żeby się nie zabawiały zbyt po przyjacielsku. W jednej z poprzednich sesyj parlamentu uderzano silnie na frakcyę centrum za to, że chciała się zajmować sprawami zagranicznemi, że wskazywała na niebezpieczeństwo zawikłań wojennych. Teraz występuje prasa półurzędowa z *Post* na czele i dmie w trąby wojenne. W prawdzie *si duo faciunt idem, non est idem*, więc też będziem musieli zadowolnić się tem, że nam nie wolno głośno myśleć; co innego pp. wolno-konserwatyści i pół-urzędowcy, tym wolno zabierać głos o polityce zagranicznej kiedy im się podoba, bez względu na to, że na tem cierpią przedsiębiorstwa przemysłowe, że zagraża to rezultatom wielkiego obrotu, który właśnie w owym czasie dokonywał się na jarmarku lipskim. A jednak zdaniem mojem, cała ta historya nie ma żadnego znaczenia, już ją łagodzą teraz, ja podniosłem ją jedynie dla tego, aby wskazać, dokąd zaprowadzić mogą takie zasady, jakie p. kanclerz tu i w Izbie panów proklamował. Życzyłbym sobie zresztą, aby te mowy ks. kanclerza dotarły do wszystkich chat niemieckich (brawo w centrum.) Rozjaśniają one nie jedno, co dotychczas było jeszcze ciemnem, wskazują dokąd się dąży, a chociaż to rzecz bardzo smutna, jednak zawsze dobrze wiedzieć prawdę, bo prawda chociaż gorzka nieraz, zawsze jeszcze lepszą jest od takiego *clair obscur*, w którem nie wiadomo, jakie się ma plany i zamiary. Chciałbym wreszcie powiedzieć jeszcze, że na ligę w tem znaczeniu, w jakiem ją pojmował ks. kanclerz, wcale się nie zanosi ani w Wiedniu ani we Florencyi ani w Paryżu. Postępowanie jednak, jakiego tu przeciw kościołowi katolickiemu i jego wyznawcom używają, przyczyni się niezawodnie do połączenia w jedno wszystkich serc katolickich całego świata. Materyalnej pomocy znikąd nie wyglądamy, nie przyjęlibyśmy jej nawet gdyby nam ją ofiarowano, ale sympatye, wspólność uczuć i myślenia daje nam ogromną siłę. Zresztą mam nadzieję, że nasi bracia katoliccy nie opuszczą nas wobec tej „ustawy głodowej“, która właśnie przyjętą została (Bardzo dobrze! w centrum. Głos: to byłaby pomoc materyalna!) Tak jest, ale zupełnie dowolna. Panowie używacie jej także i rozdzielacie między innych za pomocą swych misyj protestanckich.

Prawda, że niektórzy nawet wyrazu sympatyi znieść nie mogą, a jeżeli w którym kraju biskup albo stowarzyszenie katolickie wyrazi takie uczucie sympatyi, wprowadza się zaraz w ruch ciało dyplomatyczne i piszą się noty, ponieważ okazywanie sympatyi katolikom jest zbrodnią międzynarodową. Jeżeli jednak w Anglii lub w Ameryce pojawi się jaki nieznany objaw sympatyi dla polityki ks. Bismarcka, drukują to zaraz grubemi czcionkami wszystkie pisma półurzędowe, a ambasador londyński, gdyby mu wolno było mówić, mógłby nam opowiedzieć, co mu czynić nakazują w celu fabrykowania tych sympatyj w Anglii (bardzo dobrze! w centrum).

Mimo to wszystko, mimo tych zarzutów i wyrażeń, powiedział przecież p. prezydent ministrów, że życzy sobie pokoju i chce zawrzeć pokój a to z papieżem wprost, z biskupami bowiem nie chce się układać, ponieważ są zanadto zatwardziałymi. Moi panowie, jeżeli to było na seryo powiedziane, nie pozostaje mi, jak wyrazić żywą radość z tego powodu. P. prezydent ministrów ma racyę, że nie z nami lecz wprost z papieżem chce paktować: zastępstwo kościoła wobec państwa nie należy bowiem ani do nas ani do biskupów, lecz jedynie do papieża. Ale p. prezydent ministrów dodał niestety, że pokój ten zamierza zawrzeć dopiero po uchyleniu tych artykułów konstytucyi, a potem mówił coś jeszcze o *placitum*, o kongregacyach i t. p. Na mnie zrobiło to takie wrażenie, jak gdyby p. prezydent chciał był powiedzieć, najprzód muszę kościół katolicki związać i zakneblować, a potem, gdy już prawie oddechać nie będzie mógł, zapytam się papieża, czy nie zechciałby zrobić jakich ustępstw. Sądzę moi panowie, że wszyscy zgodzimy się na konieczną potrzebę pokoju, przypuszczam więc, że i p. prezydent ministrów życzy sobie pokoju.

Otóż zawarcie pokoju jest możliwe a to w dwojaki sposób. Najprostszą drogą byłoby mojem zdaniem rozpocząć w tym celu rokowania z kuryą (głos: To byłoby powtórną Canossą!) Przepraszam, to nie byłoby Canossą, i jeżeli jest mowa o pokoju nie należałoby takiemi frazesami dowodzić, że nie pragnie się pokoju. Podstawą takich rokowań musiałaby mojem zdaniem być rewizya ustaw majowych, (głosy: zniesienie!) Jeżeli niechcecie tej drogi, którą, powtarzam to, uważam za najodpowiedniejszą, w takim razie, chcąc uzyskać pokój musielibyście przeprowadzić konsekwentnie rozdział państwa od kościoła. Rozdział ten nie mógłby jednak polegać na gnębieniu kościoła i narzucaniu mu ustaw, lecz kościół musiałby być tak swobodnym jak w Anglii i Ameryce, wolny od policyjnych przepisów, zawartych w ustawach majowych. Oto są drogi wiodące do zawarcia pokoju. Sądzę, że wszystkich nas obowiązkiem byłoby badać dokładnie te drogi i starać się, aby doprowadziły do celu. Jeżeli zaś, czego się obawiam, wnosząc z usposobienia tu panującego, jeżeliby tedy pokój nie przyszedł do skutku, nadejdą bardzo przykre czasy dla nas wszystkich i to nietylko dla katolickiego lecz także dla ewangelickiego kościoła. Co do nas, będziemy umieli uzbroić się w cierpliwość i powstrzymać się od wszelkiego czynnego wystąpienia przeciw ustawom. Sprawiłoby to niewątpliwie wielką radość, gdybyśmy dali się skłonić do wyjścia z biernego oporu. Lecz właśnie w tym biernym oporze spoczywa największa nasza, nieprzezwyciężona siła. A chociażby wszystkie paragrafy konstytucyi runęły, pozostanie jeden, a ten brzmi; „Ty jesteś Piotrem, a na tej skale zbuduję kościół mój i bramy piekielne nie przemogą go!“ (brawo w centrum, sykanie na lewicy.)

Po dep. Windthorście zabrali jeszcze głos ministrowie Dr. Leonhardt i Dr. Falk dla faktycznego sprostowania, następnie Dr. Wehrenpfennig i Sybel za a ks. Jażdżewski przeciw ustawie, poczem Izba przyjęła cały projekt w głosowaniu imiennem 275 głosami przeciw 90 (centrum i Polacy.)

Francya. Półurzędowy *Moniteur* umieścił temi dniami komunikat, który zwrócił na się uwagę sfer politycznych. „Listy, które otrzymujemy z Hiszpanii — pisze ów dziennik — zwracają naszą uwagę na trudności, z jakiemi musi walczyć rząd króla Alfonsa. Ułożona przez Cabrerę konwencya nie odniosła tego skutku, jakiego się po niej spodziewano. Dotychczas poddało się królowi Alfonsowi zaledwie kilku dowódzców powstańców i naprzód wysunięte straże armii karlistowskiej; nie przyszło jednak do zbiorowego poddania się, które każdej armii zadaje cios śmiertelny. Bataliony nawarskie i baskijskie, a zatem rdzeń wojska Don Carlosa, pozostały wierne dotychczasowemu swemu sztandarowi i zagrażają swemi manewrami liniom jenerałów alfonsistowskich, którzy co do rzutkości i energii wiele ustępują swoim przeciwnikom. Dowódzcy Don Alfonsa, przerażeni długiem trwaniem i srogością wojny, niezadowoleni *fiaskiem* konwencyi Cabrery, utrzymują, iż nie zdołają zwalczyć powstańców, jeżeli znaczne siły nie przyjdą im w pomoc, ażeby wojnę domową zlokalizować w Nawarze i obsadzić wszystkie punkta strategiczne, które są kluczami przesmyków pirenejskich i przez które Karliści utrzymują stosunki ze swymi zwolennikami i emisaryuszami, rozprószonymi po wszystkich krajach Europy Rząd madrycki chciałby pomódz jenerałom, lecz próżne kasy nie dozwalają mu uzbroić dostatecznej liczby żołnierzy i tak uorganizować, ażeby Karlistów wyrzucić z nad granicy francuzkiej, będącej podstawą operacyi armii karlistowskich.

„Każdy łatwo zrozumie, że ten stan rzeczy dużo sprawia kłopotów rządowi madryckiemu i że rząd ten pragnąłby uzyskać poparcie ze strony Francyi. Lecz rząd francuzki mimo najlepszych chęci, jakie żywi ku rządowi madryckiemu, nie może więcej czynić niż czyni dotychczas, jeżeli nie chce naruszyć swoich międzynarodowych zobowiązań. Granica nasza jest ciągle ściśle strzeżona; wszystkie wiadomości, które mogą obchodzić rząd madrycki, bywają mu udzielane, skoro tylko dojdą do wiadomości władz francuzkich. Gdyby rząd nasz dalej w tym kierunku iść chciał, mogłyby powstać zawikłania, których unikać jest obowiązkiem i powinnością naszego gabinetu. Musimy żałować i żałujemy istotnie, że nie spełniły się nadzieje, jakie przywiązywano do wstąpienia na tron Don Alfonsa; lecz nigdy nie będziemy doradzali rządowi francuzkiemu, ażeby się mięszał, jakimbądź sposobem do wewnętrznych spraw Hiszpanii.“

— W dziennikach francuskich znajdujemy następującą depeszę bióra korespondencyjnego z Wiednia z d. 20. b. m.: „Wiadomość podana przez różne dzienniki, jakoby Austro-Węgry i Rosya złożyły stanowcze oświadczenia w Brukselli ze względu na noty niemiecko belgijskie, jest, jak zapewniają z bardzo pewnego źródła, pozbawiona wszelkiej podstawy.“ Wiadomość ta rozeszła się z Berlina i była ztamtąd do niektórych dzienników peszteńskich telegrafowaną. Również stanowczo zaprzecza jej *Nord* z 21. b. m. w tych słowach: „Rozmaite dzienniki nie przestają twierdzić, że Austrya i Rosya poparły u rządu belgijskiego żądania gabinetu berlińskiego. Już powtórzyliśmy zaprzeczenie tej pogłoski przez jednego z naszych kolegów (*Indép. belge*), a sądzimy, że zaprzeczenie to zgadza się z prawdą.“

— Potwierdza się, że jak na teraz nowa pożyczka nie będzie wypuszczoną. Zaraz za powrotem z Pau minister skarbu Say ogłosi swoje plany zrównoważenia budżetu. Spodziewa się on pokryć niedobór wyższym dochodem z podatków, a następnie umowami z bankiem francuskim, minister zamierza przedłużyć przywilej banku, a za to bank udzieli skarbowi 300 milionów franków bez procentu, spłacalnych w pewnym przeciągu czasu. Wtedy kurs przymusowy zostałby zniesiony.

— Ks. Decazes za powrotem ma podpisać nominacye dyplomatyczne Bar. Baude poseł w Brukselli, ma otrzymać inny urząd, a do Brukselli pójdzie Gavard, w tej chwili reprezentant Francyi w Londynie. D. 25. b. m. nastąpi w Marsylii odsłonięcie pomnika Berryera, który mu wystawili jego przyjaciele.

Azya. Kwestya środkowo-azyatycka, pisze *Vaterland*, jest z nazwy swej azyatycką, lecz ma znaczenie europejskie już dla tego, że dwa mocarstwa głównie w niej interesowane t. j. Anglia i Rossya, są mocarstwami europejskiemi, a potem ponieważ przebieg tej sprawy w dalekiej Azyi nie może pozostać bez wpływu na stosunki międzynarodowe w Europie.

Kwestya ta zasługuje przeto na wszelką uwagę.

Na początku 17. stulecia zaczęła Anglia sadowić się w Indyach wschodnich, a z czasem ugruntowała tam potęgę, na której w wielkiej części dzisiejsze jej stanowisko mocarstwowe się opiera. Podczas gdy Anglia zajmuje dominujące stanowisko w południowej Azyi, posiada Rossya cały północny obszar ziem azyatackich, graniczący z jej posiadłościami europejskiemi. Od czasów Iwana Groźnego (1534—1584) za którego rządów Syberya dostała się pod panowanie Rossyi, prowadzi to mocarstwo obok polityki europejskiej także politykę azyatycką. Rossya jest obecnie w posiadaniu całego Kaukazu, a z Syberyi dostała się do Turkestanu, co wywołało t. z. kwestyę środkowo-azyacycką.

Kwestya ta wypłynęła była już raz w tem stuleciu, mianowicie przed kilkudziesięciu laty, gdy Rossya przedsięwzięła nieudałą wyprawę do Chiwy, gdy z drugiej strony równocześnie Anglia wtargnęła do Kabulu. Odtąd kwestya ta ucichła, ale po wojnie krymskiej przybrała znowu wyraźniejsze formy.

Przypatrzmy się postępom Rossyi w Turkestanie. W r. 1864 rozpoczęła Rossya wojnę przeciw kanatowi kokandzkiemu, zdobyła należący doń Tschemkend i wzmocniła przez to swą podstawę operacyjną. W marcu 1866 zdobyła Taschkend, który został nibyto na własne żądanie wcielony do związku krajów państwa rosyjskiego. D. 2. października 1866 wzięli Rossyanie szturmem twierdzę Urtube, położoną na granicy a 30. października tegoż roku zdobyli twierdzę Dschusak w kanacie Buchara. D. 1. maja 1868 wybuchła ponownie wojna między Rosyą a Bucharą; d. 9. maja pobił jenerał Kaufmann Bucharów, zajął Samarkand i rozpoczął marsz przeciw samemu miastu Buchara. Zawarcie pokoju z emirem uczyniło kraj ten zupełnie zależnym od Rossyi, która już w r. 1868 udzieliła emirowi swej pomocy przeciw zbuntowanemu synowi. W krótce potem, w r. 1872, udało się Rossyi zawrzeć korzystne traktaty handlowe z kanatami Chokand i Buchara tudzież z Jakubem Buschbegem, emirem kanatu Kaschgar we wschodnim Turkestanie. W tym samym jeszcze roku przygotowywała się Rossya do wyprawy przeciw Kiwie, której kan miał być poddanym rossyjskim, który jednak brał do niewoli kozaków i kupców rossyjskich i sprzedawał ich jako niewolników na publicznych targach. Wyprawa ta pod dowództwem jenerała Kaufmanna rozpoczęła się w r. 1873 i skończyła się podbiciem i tego kanatu.

Tym sposobem stała się Rosya władczynią nad Amu-Darja i Sir-Darja, czyli nad rzekami Oxus i Jaxartes, jak je starożytni nazywali; Rosya jest panią Turkestanu i w jej ręku znajdują się wielkie drogi karawanowe, prowadzące z Turkiestanu w kierunku południowo-zachodnim przez Bucharę, Meschhed i Teheran do Erzerum; na wschód do państwa chińskiego, Yarkand i Tibetu; na południe przez Herat, do klucza Indyi, Kabulu i Pischawaru. Posiadłości angielskie oddzielone są od posiadłości rosyjskich tylko krajem Afghanistan. To wywołuje kwestyę azyatycką, która tak opiewa: „Do czego Rosya dąży w środkowej Azyi?“

Na pierwszy rzut oka możnaby przypuszczać, że panowanie angielskie w Indyach wschodnich jest dostatecznie chronione od północy naturalnemi wałami. Ale historya mówi co innego. Już niejedna armia zwalczyła szczęśliwie te zapory. Aleksander W. przeszedł z swem wojskiem w dziesięciu dniach indyjski Kaukaz, Hindukuh. Drogę do Kabulu wzdłuż południowego stoku tych gór znają dobrze Anglicy, odbywały ją ich wojska w r. 1838—1842; droga to uciążliwa, ale jak się pokazuje jest ostatecznie do przebycia. Ale Rossyi mogłoby chodzić tylko o zatrudnienie Anglii w Indyach Wschodnich, aby sparaliżować jej akcyę w innej europejskiej kwestyi, może właśnie w wschodniej. Na to nie potrzeba by inwazyi do Indyj; wystarczyłoby tylko samo niepokojenie Anglików w Indyach wschodnich — a celu tego już dziś łatwo dopiąć mogą Rossyanie, gdyż niezadowolone z Anglików żywioły wiedzą teraz, że istnieje jeszcze w Azyi druga potęga, która równą jest Anglii, a może i większą od niej. Tym sposobem tłumaczą się usiłowania Anglii, aby kraj Afghanów, odgraniczający posiadłości rossyjskie od angielskich, uznać za neutralny, lub aby na północy uzyskać silne stanowisko i wpływy. Że uzyskanie takiego wpływu powiodło się poniekąd Anglii, wnioskowaćby można ztąd, że Bucharya n. p. wzbrania się uczynić zadość niektórym wymaganiom Rossyi, a to w skutek poduszczeń angielskich.

KRONIKA.

— **Mianowania w c. k. armii.** (Ciąg dal.) Mianowani zostali dalej przy piechocie:

Kapitanami I. klasy kapitanowie II. klasy: Franciszek Kammler przy pułku nr 77; Ludwik Roskiewicz przy pułku nr 3, przydzielony do wojskowego instytutu geograficznego z pozostawieniem na tej posadzie, August Slameczka przy pułku nr 15; Jan Reisich przy pułku nr 10, August Bończa Osmolski przy pułku nr 80, Gabryel z Lubieniec Lubienicki przy pułku nr 41, Jan Zima przy pułku nr 24, Ferdynand Mallik Dreyenburg przy pułku nr 9, Jan Suck przy pułku nr 58, Wincenty Erban przy pułku nr 57, Henryk Probst przy pułku nr 80, Henryk Reitter przy pułku nr 45, i Ignacy Rössel przy pułku nr 9.

Kapitanami II klasy mianowani porucznicy: Ignacy Merta przy pułku nr 80, przydzielony do sztabu generalnego z pozostawieniem na tej posadzie, Antoni Schwarz przy pułku nr 56, Ludwik Zaffauk przy pułku nr 56, Rudolf Kuhn przy tym samym pułku, przydzielony do instytutu geograficznego wojskowego, z pozostawieniem na dotychczasowej posadzie, Jerzy Szymoński przy pułku nr 56, Oswald Rabel przy pułku nr 40, Józef Lang przy pułku nr 58, Wilhelm Fritsch przy pułku nr 40, Wilhelm Wolf przy tym samym pułku, Stefan Schroft i Józef Ziegel przy pułku nr 40 i Leon Kurowski przy tym samym pułku.

Porucznikami mianowani podporucznicy: Franciszek Paulsk przy pułku nr 10, Alojzy Wildburg przy pułku nr 30, Tomasz Kutrzeba przy pułku nr 40, Edward Gottfried przy pułku nr 80, przydzielony do katastru wojskowego, Dymitr Botezat przy pułku nr 41, Ernest Gerber przy pułku nr 15, Gustaw Pelikan przy pułku nr 57, przydzielony do wojskowego instytutu geograficznego; Gotfryd Schneider przy pułku nr 15, Ludwik Uhle i Deodat Białobrzeski przy pułku nr 30, Włodzimierz Boicetta przy pułku nr 40, Mikołaj Lazic, August Tuppal i Karol Lechicki przy pułku 15., pierwszy przydzielony do katastru wojskowego, drugi do wojskowego instytutu geograficznego, Jan Wenninger przy pułku nr 40, Wiktor Waszner przy pułku nr 15, Władysław Stanic przy pułku nr 40, Eugeniusz Czedik i Kajetan Friedrichsberg przy pułku nr 41, Emanuel Mandic przy pułku nr 57, Hugo Pistel przy pułku nr 41, Eugeniusz Peszka przy pułku nr 40, Wojciech Kuderna przy pułku nr 9, Alojzy Seemann przy pułku nr 30, Franciszek Rössel przy pułku nr 9, Löbl Löwi przy pułku nr 20, Antoni Franke przy pułku nr 80; Antoni Franke przy pułku nr 80, Józef Kernic przy pułku nr 13, Robert Franz, Franciszek Tscherin i Franciszek

Wydra przy pułku nr 30, Gustaw Titz przy pułku nr. 13, Antoni Hoffmann przy pułku nr 80, Jan Migacz i Bernard Schnützer przy pułku nr 20, Karol Walka przy pułku nr 80 i Jan Weitzler przy pułku nr 15.

Podporucznikami mianowani kadeci (zastępcy oficerscy): Wiktor Vogl przy pułku nr 45, Świętosław Zaivanovic przy pułku nr. 57, Władysław Szychulski przy pułku nr. 20, Marceli Sebastyański przy pułku nr 24, Karol Feigel przy pułku nr 58, Jan Farina przy pułku nr 13, Ferdynand Schebel przy pułku nr 56, Emanuel Czajkowski przy pułku nr 65, Aleksander Petschacher przy pułku nr. 9, Tomasz Plachta przy pułku nr 20, Karol Zapp przy pułku nr 77, Fabian Lisac przy pułku nr 55, Henryk Maurer przy pułku nr 10, Adolf Albrich przy pułku nr 9, Minidor Janosz przy pułku nr 41, Ludwik Amon przy pułku nr 57, Edward Stimac przy pułku nr 55, Jarosław Perka przy pułku nr 40, Franciszek Raikic przy pułku nr 30, Ferdynand Bandrowski przy pułku nr 67, Ferdynand Neuwirth przy pułku nr 24, Jakób Nowak przy pułku nr 20, Władysław Szymborski przy pułku nr 57, Juliusz Żydło i Mikołaj Herzegowatz przy pułku nr 24, Władysław Rudnicki przy pułku nr 20, Henryk Huhn przy pułku nr 15, Karol Kubecka przy pułku nr 77, Emil Dumański przy pułku nr 24, Szymon Czerwiecki przy pułku nr 10, Jakób Skupień przy pułku nr 20, Antoni Hollas i Hipolit Barber przy pułku nr 80, Teodor Dubniański przy pułku nr 41, Seweryn Schimana przy pułku nr 65, Józef Preclik przy pułku nr 80, Wilhelm Petschacher przy pułku nr 9, Konstanty Baric, przy pułku nr 57, Albert Igàlffy-Igàly przy pułku nr 57 i Maurycy Friedmann przy pułku nr 15.

(Dokończenie nastąpi.)

— **Koncert Towarzystwa muzycznego** pod przewodnictwem artystycznego dyrektora p. Mikulego i z uprzejmym udziałem pana Dietza, dyrektora Towarzystwa muzycznego w Przemyślu, odbędzie się jutro w Niedzielę, o godzinie pół do pierwszej w południe w sali ratuszowej. — Program: 1) Cherubini. Uwertura z opery *Zjazd portugalski.* 2) Liszt. *Loreley* odspiewa p. Cetwiński. 3) a Raff. *Cavatina*, b) Kątski. Mazur sielankowy odegra p. dyrektor Dietz. 4) Catel. Tercet z opery *Les artistes par occasion*, odspiewają panowie Cetwiński, M. i Wysocki. 5) Beethoven. Symfonia druga.

— **Zjazd lekarzy i przyrodników** który miał się odbyć we Wrześniu, dla ważnych powodów odłożony został na Lipiec i odbędzie się od 20. do 24. Wydział gospodarczy porozsyłał już zaproszenia do wszystkich osób mogących wziąć udział w tym zjeździe, gdyby jednak przypadkiem pominięto kogo, ten zechce się zgłosić do przewodniczącego wydziału gospodarczego dra Noskiewicza ulica Sykstuska liczba 14.

* **Pożar.** Dziś po godz. 8ej rano wybuchł ogień na strychu stajni, należącej do realności p. Abrahama Krebsa pod l. 13 przy ulicy Rzeźnickiej. Ogień, który bardzo zagrażał przyległym zabudowaniom, został dzięki spiesznej i energicznej pomocy straży ogniowej, ograniczonym do stajni samej, która też cała spłonęła. Krowy zdołano wszystkie zawczasu ze stajni wyprowadzić. Ogień powstał, o ile na razie zbadano, przez nieostrożność sługi.

*** **Pożar w Bolechowie.** Otrzymujemy wiadomość, że we czwartek d. 22. b. m. o godzinie 6. z rana w czasie najsilniejszego wichru, wybuchł pożar w Bolechowie i w krótkim czasie ogarnął jedną część miasta. Na telegraficzną wiadomość o tym wypadku pospieszył na miejsce pożaru p. starosta doliński z częścią dolińskiej ochotniczej straży ogniowej i czterma żandarmami. Za przybyciem jego do Bolechowa już około 30 domów mieszkalnych po największej części żydowskich, między temi 10 piętrowych w rynku, stało w płomieniach. Ponieważ na szczęście wicher nieco osłabł, powiodło się nareszcie straży ogniowej zlokalizować pożar, tak iż oprócz owych trzydziestu domów ogień nie wyrządził dalszej szkody. Koło południa przybyła z siekawką straż ochotnicza stryjska, poczem połączone straże do wieczora stłumiły ogień zupełnie. Z zabudowań rządowych lub znaczniejszych prywatnych ani jeden nie zgorzał. Przyczyna pożaru dotąd nie mogła być sprawdzoną; wiadomo jedynie, że ogień wybuchł w domu żydowskim, gdzie właśnie z powodu świąt żydowskich od kilku dni wcale nie palono. Z pod walących się sufitów jednej z piętrowych kamienic wyratowano troje ludzi, z których dwoje odniosło lekkie uszkodzenia, jedna zaś, służąca, pomimo udzielonej jej bezzwłocznie pomocy, jak się zdawało znajdowała się w niebezpieczeństwie życia.

— **W Akademii umiejętności** w Krakowie odbyło się d. 20. b. m. posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego pod przewodnictwem Zastępcy Dyrektora Dr. Teichmanna. Sekretarz Wydziału Dr. Kuczyński odczytał odezwę wiedeńskiej Akademii umiejętności, zapraszającą tutejszą do zwrócenia uwagi na dołączoną rozprawę p. G. Wexa: O ubywaniu wody w źródłach i rzekach, oraz do wzięcia udziału w wynalezieniu i zbadaniu środków, któreby choć w części zapobiedz mogły klęskom z rzeczonego ubywania wód zagrażającym w przyszłości. Wydział uznając ważność tego przedmiotu, po krótkiej rozprawie, na wniosek Dra Majera wyznaczył ze swego grona Komitet złożony z reprezentantów meteorologii, geologii, botaniki i inżynieryi: Drów Kuczyńskiego, Karlińskiego, Altha, Czerwiakowskiego i Żebrawskiego, któremu polecił zdanie sprawy po dokładnem zbadaniu przedmiotu, upoważniwszy go do przybrania członków z poza grona Akademii, gdyby uznał tego potrzebę. Następnie sekretarz Wydziału przedstawił rozprawę Dra Radziszewskiego: *O działaniu siarki na sole borowe kwasów aromatycznych*, którą Wydział odstąpił Komitetowi redakcyjnemu.

— **Wiktor Hugo** jak donoszą dzienniki francuzkie zamieszka jakiś czas znów na wyspie Guernesey, dawnej swej pustelni, ażeby tam opracować najnowszy swój zbiorek poezyj, który ma nosić tytuł *Frankowie a Germanie.*

— **Szalony zakład.** Dziennik amerykański *Phil. Ledger* opowiada, że niejaki Marek Grayson założył się, że pieszo obejdzie świat cały naokoło i w tym celu w sobotę, 3go kwietnia wybrał się z ratusza nowojorskiego, gdzie znów ma stanąć we wtorek, 23. listopada r. 1876. Droga, jaką sobie wytknął i którą przebyć musi w tym czasie, wynosi 19.220 mil angielskich, wypada więc do zrobienia dziennie w przecięciu mil takich przeszło 32. Ponieważ Grayson będzie musiał oczywiście przeprawiać się kilkakrotnie przez morze, musi więc każdego dnia przepędzonego na okręcie, zrobić tyle mil chodząc po pokładzie, jak gdyby odbywał pochód na lądzie. Po amerykańsku!

— **Ile milionów idzie z dymem** tytoniowym corocznie na świecie, tego nikt dotąd ściśle nie obliczył, można sobie jednak w przybliżeniu wywnioskować tę cyfrę czytając sprawozdanie statystyczne północnoamerykańskich Stanów Zjednoczonych z r. 1876." Według tegoż konsumcya cygar w tym roku w samych Stanach Zjednoczonych wynosiła ogółem 1,,332,246.000 sztuk reprezentujących wartość 133,224.000 dolarów!

— **Skuteczny inserat.** Pewien kupiec w Nowym Jorku ogłosił w dziennikach, że potrzebuje do swego handlu żwawego, niepopsutego jeszcze chłopaka. Tego samego wieczora ktoś zadzwonił do jego mieszkania, a gdy kupiec wyszedł do sieni, znalazł pod drzwiami koszyk a w nim dobrze owinięte niemowlę płci męskiej. W koszyku znajdowała się także karteczka z następującym napisem: »Chciałeś — masz. Żwawy i wcale jeszcze niepopsuty, gdyż dotąd nie wie nawet co to tytoń!«.

— **Wielki proces lichwiarzy** toczy się obecnie w Berlinie. Oskarżonymi są rozmaite dobrze znane na giełdzie berlińskiej figury, mianowicie o naprowadzanie młodych oficerów i podoficerów do zaciągania długów. Jeden z oskarżonych, zawołany lichwiarz Wilhelm Otto chlubił się tem jeszcze niedawno, że zapomocą skryptów wystawionych na zaciągnięte długi pod słowem honoru, które posiada w swem ręku, mógłby zdziesiątkować wszystkich oficerów armii pruskiej. Wszyscy prawie oskarżeni byli już karani za lichwę, oszustwo i podrabianie wekslów i dokumentów. Ciekawy jest sposób, w jaki lichwiarze ci nęcili upatrzone ofiary w swe sieci. Przez komissyonerów narzucali oni oficerom sposobność zaciągnięcia mniejszych pożyczek, które następnie z powodu doliczanych do kapitału procentów po 40 do 50 od sta za trzy miesiące wzrastały do ogromnych długów wekslowych. Każda pożyczka ubezpieczoną była oprócz weksla »certyfikatem honorowym«, który dłużnika oddawał zupełnie w ręce tych pijawek. Zdarzało się, że za akcept oficerski na sumę 1000 talarów lichwiarze dawali gotówką tylko 175 talarów a najczęściej dłużnik wykupić musiał weksle pod grozą utraty swego stopnia wojskowego za całą akceptowaną sumę. Ostateczna rozprawa w tym charakterystycznym procesie rozpoczęła się już dnia 20. b. m. Prokurator wniósł o ukaranie oskarżonych znacznemi karami więzienia i utratą czci obywatelskiej. Wyrok ma być ogłoszony d. 27. b. m.

— **Sto siedmioletni proces**, który jeszcze ze sto lat potrwać może, był w tych dniach przedmiotem obrad królewskiego trybunału w Peszcie. Jest to proces cywilny o prawo posiadania pewnych dóbr, które sobie roszczą rozmaite rodziny węgierskie.

— **Nowe kartofle**, rodzaj rogalów, sprowadzono w tych dniach na próbę do Pragi czeskiej z Afryki. Funt tych kartofli kosztuje w Pradze 80 centów.

— **Ogromne cmentarzysko** odkryto w ostatnich dniach w Pradze czeskiej przy skopywaniu ziemi w około kościoła św. Henryka. Przez kilka dni wywożono ztamtąd kości ludzkie na cmentarz główny, a to nocą tylko, ażeby nie wywoływać zbiegowisk. Z kronik czeskich wypływa, że od 14. wieku począwszy chowano w tem miejscu zmarłych na morowe powietrze oraz poległych podczas kilku oblężeń Pragi. Jeszcze w r. 1648 pochowano tam piętnastu bohaterskich czeladników rzeźnickich, którzy polegli na murach broniąc miasta od napadu Szwedów. Dopiero w r. 1752 zamknięto ten cmentarz ze względu na stosunki sanitarne dzielnicy w której się znajdował, poczem zapomniano o nim. Kronika powiada iż »spoczywają tam zwłoki wielu znakomitych wojowników, uczonych i artystów, których mogiły znaczone były ozdobnemi pomnikami«. Z pomników tych jednak nie wiele już teraz znaleziono, gdyż podobno przed laty większą część ich wzięto na bruki.

— **Paraliż telegraficzny.** Donieśliśmy niedawno o spostrzeżeniach pewnego lekarza francuzkiego co do tej osobliwszej choroby. Angielski *Times* zaręcza, iż w Anglii przynajmniej, która jednakże posiada najliczniejszy może personal służby telegraficznej, dotychczas nie było wypadku takiej choroby. Zdaniem dziennika tego »paraliż telegraficzny« mógł się chyba objawić u telegrafistów posługujących się aparatami drażniącemi nerwy, jakim jest aparat Hughes'a używany często na kontynencie, a który wymaga manipulacyi podobnej do przerabiania palcami po klawiszach fortepianu, co istotnie może wywołać nerwowe osłabienia w ręce. Natomiast używany w Anglii aparat Morsego nie jest wcale w tej mierze szkodliwym. Paraliż zresztą, o którym mowa, może być jedynie wypływem czysto fizycznych stosunków i żadną miarą nie może być przypisywany działaniu elektryczności, gdyż jak wiadomo używane do aparatów telegraficznych baterye elektryczne zawsze są izolowane.

— **Trzęsienie ziemi**, które dnia 13. b. m. po południu nawiedziło Komorn, następnego dnia także z południa powtórzyło się z równą siłą w okolicach miasta Judenburga i Zomboru W miejscowości Apatin pod Zomborem wstrząśnieniu towarzyszył mocny grzmot podziemny.

— **Obliczenie ludności Wiednia** z przedmieściami, dnia 17. b. m. rozpoczęte, w przybliżeniu dokonane zostało d. 22. b. m. Ogólna cyfra mieszkańców stolicy według obliczenia tego wynosi wraz z załogą wojskową 1,001.999. Mieszkańcy gmachów dworu cesarskiego nie są w nią wliczeni. W roku 1872 wynosiła ta cyfra 911.271. Najliczniejszy jest okręg trzeci, posiadający 90.256 mieszkańców. Od r. 1872 najbardziej stosunkowo zwiększyła się liczba mieszkańców dzielnicy dziesiątej z 25.727 na 40.710.

Wolność poszukiwań górniczych w dawnej Polsce.

(*W*) Już od najdawniejszych czasów rozrządzał w Polsce wszelką własnością rzeczy kopalnych tak na rządowych, duchownych, szlacheckich jak i innych prywatnych obszarach, tylko panujący, a zatem własność podziemna była królewszczyzną (*regale*), lecz nie tylko na kruszce, które w tamtejszych czasach najwięcej uwagę zajmowały, ale nawet na minerały, znachodzące się więcej ku powierzchni, jak n. p. saletra.

Długosz mówi w księdze II. *Historyi polskiej* rok 1025 str. 175, iż Bolesław Chrobry wyjąwszy złoto, duchownym w ich dobrach ustąpił wszelkiej własności rzeczy kopalnych. W nadaniu Krzyżaków dla miasta Chełmna przez mistrza Hermana de Salza z dnia 5. stycznia r. 1233 w ustępie 14ym warują sobie Krzyżacy wyłączną wartość kopalń soli, złota i srebra. Naruszewicz pisze (tom I. księga I. rozdz. XXVII. str. 71), iż za pierwszych Piastów nie wolno było korzystać z kruszców, chyba za osobnemi przywilejami królów. Z XIV. wieku można już dowody historyczne dokumentami wesprzeć; posiadamy albowiem z tych czasów, najdawniejsze ustawy górnicze polskie; a mianowicie Kazimierza Wielk. o salinach w Wieliczce, Elżbiety Łokietkównej o kopalniach Olkuskich i Władysława Jagiełły o salinach w Bochni.

Przywilej Elżbiety, rządczyni Polski i Węgier, z dnia 28. czerwca r. 1374 dozwala każdemu trudnić się szukaniem, dobywaniem i topieniem kruszców w obrębie mili od Olkusza przez przeciąg 6 lat pod obowiązkiem oddawania królowi olbory i groszowego.

Władysław Jagiełło w środę po niedzieli kwietniej r. 1426 wydał w Krasnymstawie przywilej upoważniający górników olkuskich, aby ci, z powodu spalenia się dokumentów i przywilejów swoich w czasie pożaru miasta Olkusza, używali w pomoc praw czeskich i węgierskich opartych na wolności poszukiwań; równocześnie ustanowił dla nich oddzielny sąd górniczy, co dowodzi, jak kwitło górnictwo w Polsce.

W XV. wieku było górnictwo tak już rozwinięte, że górnicy polscy za granicą byli poszukiwani, jak to ze starej legendy niemieckiej z XV. wieku powziąć można. Nawet do Francyi udawali się górnicy polscy dla wyćwiczenia krajowców w górnictwie.

Ludwik XI. król francuski w edykcie z r. 1471 powołuje się między innemi na oddawna już istniejące prawa górnicze polskie.

W XV. i XVI. wieku kwitło osobliwie górnictwo kruszcowe, gdyż według prądu owego czasu tylko w wydobywanym metalu szukano dobrobytu w Polsce. Królowie owocześni starannie pielęgnowali górnictwo i obdarzali je różnemi przywilejami dla zachęcenia, osobliwie przez uwolnienie od płacenia olbory i groszowego na kilka lat.

W tym wieku zaczęto udzielać pozwolenia ogólnych poszukiwań górniczych w całych okolicach (*litterae inquisitoriae minerarum*), dzisiejsze ogólne pozwolenie do poszukiwań górniczych (*Schurfbewilligung*), w których są odwoływania się do zwyczajów krajowych i do przepisów w tym względzie w Węgrzech i Czechach istniejących a opartych na wolności poszukiwania. Te pozwolenia wydawane były nie tylko na dobra królewskie, ale i duchowne i szlacheckie, jak świadczy pozwolenie udzielone przez Kazimierza Jagielończyka górnikom Stanisławowi i Dominikowi z Żmigroda i Pawłowi Szczudlerowi z Falkowej z roku 1456 (Metr. kor. księg. C. 11. str. 70.)

Rozporządzenie Zygmunta I. z piątku po ś. Piotrze r. 1517 w Wilnie (metr. kor. księg. kanc. I. 29. str. 484) stanowi nawet osobny urząd podkomorzego górniczego (*Camerarii montani*) na całe królestwo i oddaje go w ręce tak znakomitego męża, jakim był ówcześnie Michał Lanckoroński.

Bez pozwolenia podkomorzego górniczego niewolno było żadnej roboty rozpocząć a przekroczenie karane było jako przeniewierzenie w sądzie górniczym. Najznakomitsze osoby w kraju brały podobne pozwolenia do poszukiwań górniczych, czego dowodem są liczne przywileje tego rodzaju wydane przez Zygmunta pierwszego od roku 1523 do 1550.

W imię króla wydawano takie pozwolenia a po wyszukaniu minerału królewskie przywileje (obecnie nadanie, *Verleihung*) na pojedyncze albo na wszystkie w tamtejszych czasach znane użyteczne minerały w pewnej bliżej oznaczonej okolicy, wyjąwszy tylko rudę żelaza, w owych czasach tylko na powierzchni wydobywaną, którą jako należącą do właściciela gruntu, tylko on samowolnie rozporządzał.

Pozwolenie Zygmunta Augusta dane w Wilnie dnia 25. września r. 1563 (X. 23. 96. str. 174) ogranicza „uczciwego Wojciecha Harschan do szukania po całym kraju tylko saletry i siarki."

Pozwolenie króla Stefana Batorego z dnia 16. czerwca r. 1578 ogranicza Piotra Zborawskiego tylko na szukanie i otwieranie kopalń soli lub jej warzenia za opłatą 10 groszy (27½ cent.) od beczki soli warzonej.

W dowód albowiem uznania własności zwierzchniej (królewskiej) na minerały, każdy, gdziekolwiek kopał, płacił królowi olborę (*Frohne*). W miarę jednakowoż jak szlacheckie przywileje w Polsce wzrastały, ustępowali panujący z wolna prerogatyw swoich, które stawały się udziałem szlachty; ten los dotknął i górnictwo zaledwie rozkwitające w Polsce.

Na sejmie elekcyjnym pod Warszawą przy wsi Kamionnej na d. 20. maja r. 1573 dla przyszłego elekta (H. Walezyusza) ułożone zostało następujące zastrzeżenie, które następnie jako *pacta conventa* Stefan Batory podpisał: „aby wątpliwość żadna około gruntów szlacheckich nie była, wolne zawżdy ze wszemi pożytkami, którebysiękolwiek na ich grunciech pokazywały, toż y kruszce wszelkie y okna solne zostawać maią a my y potomkowie nasi przekazywać im nie mamy, czasy wiecznemi, wolnego używania."

Od tego czasu nie postąpiło górnictwo w Polsce dalej, ale poczęło już powoli upadać.

Ustawa wymieniona z r. 1573 wprost przeciwnie prawom obcym wyrzekła i gdy tamte współcześnie utwierdzały *regale*, ona zniosła je zupełnie w Polsce.

Jak się rozwinęło górnictwo w części naszego kraju t. j. w teraźniejszym austryackim a osobliwie pruskim Szlązku na podstawie *regale*, wiadomo każdemu. Robiono prawda jeszcze wyjątki, i król dawał pozwolenia górnicze z tem zatwierdzeniem, że jeźli szukający wynajdzie minerały użyteczne na gruncie królewskim, to płacić ma olborę królowi, a jeźli na szlacheckim, to szlachcicowi, lecz to nie mogło uwłaczać zasadniczej ustawie Batorego.

Konstytucya sejmu warszawskiego z r. 1590 za Zygmunta III. przydzieliła znowu między innemi do prowentów królewskich *titulo rationis* stołu króla Jego Mości, żupy krakowskie i ruskie i kopalnie olkuskie. Władysław IV. rozp. z d. 6. maja r. 1647 wydał jeszcze przywilej dla górników w starostwie Nowotarskiem i Czorsztyńskiem (dzisiejszej Galicyi) na wzór ustaw olkuskich. Od Jana Kazimierza upadek górnictwa był już widoczny.

Późniejsi królowie w XVII. wieku, jak Michał Wiśniowiecki w sejmie elekcyjnym warszawskim w d. 2. maja r. 1669, Jan III. w *pactach conventach* r. 1674, August II. w

r. 1699, August III. w r. 1736 poprzysięgali niezachwianą własność kopalń każdego w jego gruncie bez przeszkody, ale te zastrzeżenia zamiast podnieść górnictwo, przyspieszyły jego upadek. Dopiero Stanisław August w umowie z narodom w r. 1764 nierobił już więcej podobnych zastrzeżeń i starał się wszelkiemi siłami podnieść górnictwo, ku czemu rozp. z dnia 10. kwietnia roku 1782 ustanowił nawet osobną komissyę górniczą, czuwającą nad górnictwem i na jej cele corocznie 48,000 złotych ze skarbu swego wyliczać kazał, a dla rozpoznania kraju sprowadzał ludzi uczonych w górnictwie z zagranicy.

Badania sprowadzonego w roku 1780 profesora historyi naturalnej i fizyki z Mitawy, Ferbera, wyszły w r. 1804 po śmierci jego pod tytułem: *Relation einer bergmännischen Reise in Polen.* Kapitan Jan Filip v. Carosi wydał tož samo dzieło: *Reisen durch verschiedene polnische Provinzen mineralischen und anderen Inhalts. — Leipzig 1781 – 1784.*

Wypadki które później nastąpiły, przerwały te chwalebne usiłowania.

Ponieważ chodziło mi tu tylko o wykazanie, że wolność poszukiwania nie jest nowością lub cudzoziemskim wymysłem, ale od dawna i to w czasach najświetniejszych naszej historyi, jak najsumienniej przestrzeganą bywała, — więc odstąpiłbym od rzeczy, gdybym opisywał tu los górnictwa w rozdzielonej, o sobie już nie stanowiącej Polsce.

Chciałbym jeszcze tylko zwrócić na to uwagę, że jeżeli rząd chce obecnie zaprowadzić wolność poszukiwania i przy nafcie, to nieobraża przez to nawet naszych historycznych tradycyj, gdyż w dawnem i świetnem państwie polskiem, nawet i saletra zwykle ku powierzchni ziemi jako zwietrzałość występująca, należała do królewszczyzny (*regale.*)

Notatki literacko-artystyczne.

> **Dzieła dramatyczne Szekspira** wydawane dotąd w polskim przekładzie częściowo, ukażą się wreszcie w całości, tłómaczone przez Stanisława Koźmiana, J. Paszkowskiego i L. Ulricha, z 545 drzeworytami rysunku H. C. Selousa pod redakcyą J. I. Kraszewskiego a nakładem warszawskiej spółki wydawniczej. Wydawnictwa tego ukazały się dotychczas dwa zeszyty, zawierające *Króla Jana*, *Króla Ryszarda II.* i *Króla Henryka IV.*; dwa pierwsze przekładu Koźmiana, ostatni Paszkowskiego. Jeśli każdy przekład utworu poetyckiego jest rzeczą trudną, wymagającą niepospolitego talentu i dokładnej znajomości obu językow, o ileż większe trudności napotyka się przy tłumaczeniu dzieł tak na wskroś oryginalnych, o tak odrębnych barwach i kształtach, jak dramata Szekspira. Żadna podobno literatura nie może się pochlubić wzorowym przekładem wielkiego dramaturga angielskiego a jeśli Niemcy przez pewien czas głosili po świecie, że tłómaczenie Schlegla i Tiecka przewyższa nawet oryginał, to był to szowinizm, przeciw któremu wystąpił już swojego czasu Heine, porównywując je z „bitą śmietaną“ (*geschlagene Sahne*) a z którego wytrzeźwił ich najkompetentniejszy w tym względzie sędzia, znakomity autor sławnej monografii Goethego, Lewes, znający gruntownie tak angielski, bo ojczysty, jako też niemiecki język. Z polskich przekładów niewątpliwie najlepszym jest Stanisława Koźmiana, bardzo korzystnie odbijający od pracy Paszkowskiego, przewyższający go jędrnością i giętkością formy. Co się tyczy *Króla Jana*, był wydawca w nader szczęśliwem położeniu, mogąc wybierać między Koźmianem, Józefem Korzeniowskim a wysoce również utalentowanym tłómaczem, p. Ulrychem. Palmę pierwszeństwa w tym moralnym konkursie otrzymał Koźmian, gdyż przekład jego wedle słów Kraszewskiego, „pięknością języka i sumienną wiernością w oddaniu pierwowzoru usprawiedliwia wybór, uczyniony do tego zbioru. Drzeworyty Selousa jakkolwiek nie nowe i po części już nieco zużyte, stanowią piękną illustracyę dzieła. Żywot Szekspira pióra wydawcy, na który się powołuje na pierwszej zaraz stronnicy, ma się ukazać po ukończeniu tomu pierwszego.

> **Andriolli**, pracujący, jak już donosiliśmy nad illustracyami do *Maryi* Malczewskiego, wybrał z niej następne sceny do swej kompozycyi: Z pieśni I. Uczta u wojewody. Kozak oddaje miecznikowi list wojewody. Pożegnanie Wacława i Maryi. Z pieśni II. Kulig. Wacław pędzący z hufcem po stepie. Bitwa. Wacław przy łożu śmiertelnem Maryi. Śmierć miecznika.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Stanisławowie.

§. 7. Każdy wystawca własnym kosztem swoje okazy sprowadzi, rozpakuje i ustawi, i również własnym kosztem, gdyby takowe sprzedanemi nie były, z miejsca wystawy zabierze.

§. 8. Komitet wystawy postara się o zniżenie frachtu od przedmiotów na wystawę przeznaczonych, na kolejach galicyjskich, zaś dostawą tych przedmiotów z dworca kolei na miejsce Wystawy zatrudni się komitet za stałem wynagrodzeniem od każdego centnara po 30 ct.

§. 9. Kto sam ze swoją własnością na wystawę przybyć nie może, winien wymienić Komitetowi Wystawy swojego pełnomocnika, który go we wszystkiem zastępować będzie.

§. 10 Okazy, uznane przez wyznaczonych do tego sędziów za najlepsze i najpożyteczniejsze, będą premiowane medalami srebrnemi rządowemi, listami pochwalnemi, lub gotowemi pieniądzmi.

Przyznanie nagród nastąpi ostatniego dnia Wystawy.

§. 11. Wraz z wystawą połączone będzie losowanie zakupionych przez Komitet wystawowy najcelniejszych okazów i odbędzie się dnia ostatniego t. j. 25. Września. Tym celem wydane będą losy po 1 złr. Pieniądze uzyskane z rozsprzedaży losów, jakoteż losy nierozsprzedane, mają być zwrócone Komitetowi Wystawy najdalej do 10. Września bieżącego roku.

§. 12. Wystawcy wszelkich zwierząt, mają dodać stosowną do nich obsługę, oraz zaopatrzyć się w naczynia do pojenia i inne potrzebne sprzęty.

§. 13. W ciągu Wystawy odbywać się będą próby maszyn i pługów, do czego inwentarza lub drzewa opałowego dostarczy Komitet po cenie umiarkowanej.

§. 14. Przedmioty wylosowane lub zakupione, jakoteż wszelkie inne przedmioty, po ukończonej wystawie mają być bezzwłocznie z miejsca wystawy zabrane kosztem stron interesowanych (§. 7.)

§. 15. Gdyby wystawcy życzyli sobie swoje okazy sprzedać przez licytacyę, natenczas na dwa dni przed zamknięciem wystawy, mają się zgłosić do komitetu, który się tą sprawą zajmie za opłatą pół procentu od sumy ze sprzedaży uzyskanej.

§. 16. Każda sprzedaż z wolnej ręki ma być Komitetowi Wystawy zameldowana, od otrzymanej zaś ceny należy złożyć: od inwentarza żywego 3 procent, od inwentarza martwego 1 procent na koszta Wystawy.

§. 17. W ciągu trwania Wystawy żadnego przedmiotu z miejsca usuwać nie wolno.

§. 18. Komitet Wystawy najusilniej starać się będzie o zarządzenie wszelkich środków bezpieczeństwa i ostrożności od ognia i złodzieja, nie ręczy jednak za wszystkie nadzwyczajne i nieprzewidziane wypadki.

§. 19. Jednorazowy bilet wstępu na Wystawę kosztować będzie 20 centów, bilet zaś na cały czas Wystawy 1 złr. w. a. Wystawcy i ich służba wolni są od wszelkiej opłaty.

§. 20. Pasza dla zwierząt oraz słoma i drzewo opałowe, dostarczone będą po cenach przez Komitet oznaczonych.

§. 21. Przy próbach pługów, będą wyznaczone nagrody pieniężne dla parobków w uznaniu najlepiej orzących.

§. 22. Komitet dołoży wszelkich starań, ażeby gościom przybywającym na Wystawę uprzyjemnić ich kilkudniowy pobyt. W tym także celu ustanowione będą stałe ceny za pomieszkania, również za zdrowe i porządne jedzenie.

§. 23. Komitet żywi niepłonną nadzieję, że gospodarze, rolnicy, fabrykanci i przemysłowcy zechcą tę Wystawę jak najliczniej odwiedzić i obesłać, tembardziej że Stanisławów jako punkt środkowy rozległych powiatów, licznie przez obywateli ziemian zamieszkałych, będący na całem Pokuciu miejscem do Wystawy najkorzystniejszem, nastręcza dla fabrykantów i przemysłowców korzystną sposobność do spieniężenia swoich wyrobów.

§. 24. Wszelkie pisma tej Wystawy dotyczące, należy adresować „do Komitetu Wystawy rolniczo-przemysłowej“ na ręce Wgo. Zygmunta Święcickiego w Stanisławowie.

OSTATNIA POCZTA.

Wobec obiegających wieści, że Najjaśniejszy Pan skróci podróż Swoją po Dalmacyi, ażeby mógł osobiście zamknąć sejm węgierski, oświadcza *Pester Corresp.* że w tej mierze nie zapadła jeszcze żadna uchwała.

Najjaśniejszy Pan był 22. b. m. na przedstawieniu w teatrze w Spalato, gdzie go witano z zapałem. Dnia 23. b. m. o godz. 6. rano przy pochmurnem niebie i wezbranem morzu opuścił Cesarz Spalato, i przybył do San Giovanni o godzinie 7mej, przyjmowany z entuzyazmem przez całą ludność. W ratuszu przedstawiono Cesarzowi władze i duchowieństwo, poczem zwiedziwszy kościół i szkoły, śród strzałów moździerzowych, biciu w dzwony i okrzyków: Żiwio! wrócił na parowiec, aby dalszą podróż przedsiębrać.

Presse donosi: Dyrekcya banku narod. austr. postanowiła dozwolić na przyszłość filiom bankowym eskomptować weksle nie tylko miejscowe oraz wystawione na Wiedeń, lecz także na każde inne miejsce, gdzie jest siedziba filii banku.

Według prywatnej depeszy *Czasu*, pewna liczba kapłanów dyecezyi Lutomierzyckiej w Czechach, przesłała na ręce księcia biskupa Wrocławskiego Foerstera adres kondolencyjny do biskupów Państwa Pruskiego w tej treści: Jeżeli codzień bardziej podziwiamy waszą bohaterską odwagę, to głęboką musimy wyrazić boleść, że nie mieliśmy jeszcze możności za Waszym i Waszych kapłanów przykładem wystąpić także wprost przeciw naszemu nieprzyjacielowi, którego łatwiej byłoby zwalić, niż waszego, gdyż nasz przeciwnik tyle tylko posiada mocy, aby oblubienicę Chrystusa sposobem kreta podziemnie tajemnie podkopywać, nigdy zaś w otwartem polu nieośmiela się na nią uderzyć. Nam więc dozwolonem jest tylko rzucać pociski broni naszej na wiatr. Wszelako ślubujemy najuroczyściej, że skoro tylko rozlegnie się u nas okrzyk wojenny „za Boga i kościół!“ pomni Waszych szczęśliwie przebytych i nagrodą uwieńczonych walk, będziemy również naszemu pasterzowi wierni i posłuszni aż do śmierci dla osiągnięcia korony nieśmiertelności, która da się pozyskać nie zaraz z początku i nie w bezowocnem czekaniu, lecz jedynie przez wytrwałość i kierownictwo w wojnie.

Prov. Corresp. w artykule poświęconym najnowszym rozprawom kościelno-politycznym w Izbie panów podnosi, że po raz pierwszy ściśle konserwatywni ewangeliccy członkowie Izby panów uznali bezwarunkowo uprawnienie i konieczność postępowania rządu w walce z kościołem katolickim. Jest to objaw ważnego zwrotu w sposobie myślenia stronnictwa konserwatywnego. Ks. Bismarck wyraził swą radość z tego powodu, a przytem zwrócił uwagę swych ewangielickich współwierców na to, co winni są swej wierze w tych czasach walki; podniósł on, że nie ma mowy o walce przeciw kościołowi w ogóle lecz tylko przeciw papieztwu.

Osservatore Romano wracając jeszcze do mowy ks. Bismarcka w Izbie panów powtarza swoje dementi i dodaje: Kard. Antonelli nie wydał żadnego reskryptu w tej sprawie, z tego też powodu wszelkie zdania o tym reskrypcie nie mają żadnego znaczenia.

Z Madrytu 22. Kwietnia donoszą: Korpus Karlistów pod wodzą Paradesa, zaskoczony pod Cherta, stracił wielu zabitych, między którymi zginął Parades, oraz 225 jeńców a między nimi 20 oficerów. Po tym wypadku wielka liczba Karlistów zgłosiła się z chęcią poddania się.

Konstantynopol 23. Kwietnia. W Adryanopolu urządzony będzie obóz dla ćwiczeń wojskowych. Książę Jussuf Izzedin (17letni syn najstarszy Sułtana) jedzie tam w tych dniach dla kierowania ćwiczeniami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Rzym, 24 Kwietnia. Włoski książę następca tronu wyjeżdża wraz z żoną 25. b m. do Florencyi w odwiedziny do niemieckiego księcia następcy i jego żony.

Neapol, 24. Kwietnia. *Piccolo* donosi, że król włoski odpowiedział własnoręcznem pismem na list cesarza niemieckiego, wyrażając swe zadowolenie z powodu przyjazdu niemieckiego następcy tronu, nalegając jednak najuprzejmiej, aby i cesarz sam przybył do Włoch, skoro mu tylko zdrowie pozwoli.

Wiedeń, 24. Kwietnia. Przy wyborach do rady miejskiej z drugiego ciała wyborczego zwyciężyli wszyscy kandydaci liberalnego stronnictwa mieszczańskiego. Burmistrz Felder 263 głosami przeciw 75 wybrany do rady miejskiej. Kandydaci demokratyczni wszędzie pobici.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Wykaz osób zmarłych

Od dnia 11. do 20. Kwietnia 1875.

1. Wasyl Petryszyn, więzień, lat 23, na zapalenie błony opłucnej. — 2. Michał Kowalów, więzień, l. 33, na suchoty. — 3. Karolina Harz, sługa, l. 28, na suchoty płuc. — 4. Jan Kuśnierz, czeladnik szewski, l. 30, na zapalenie płuc. — 5. Marya Przychistal, żona konduktora poczty, l. 25, na gruźlicę płuc. — 6. Nachmann Steinfeld, kramarz, l. 72, na zapalenie płuc. — 7. Maciej Kotliński, emerytowany c. k. naczelnik powiatu i właściciel domu, l. 80, na zapalenie płuc. — 8. Joanna Nach, żona urzędnika kolei, l. 35, na porażenie płuc. — 9. Teodor Klement, nauczyciel rysunków, l. 45, na gruźlicę płuc. — 10. Kazimierz Mone, syn cukiernika, l. 5, na płonnicę. — 11. Rachel Rosenberg, żona faktora, l. 56, na raka. — 12. Eleonora Gorzkowska, bez zatrudnienia, l. 24, na suchoty. — 13. Agnieszka Kuczyńska, uboga, l 77, na suchoty. — 14. Dawid Lindebaum, przemysłowiec, l. 63, na chor. Brigtha. — 15. Salamon Gesund, dziecię najemnika, l 7, na zapalenie mózgu. — 16. Marya Brzezowska, więźnia domu karnego, l. 33, na suchoty. 17. Florya Bartosz, więzień, l. 23, na suchoty. — 18. Izaak Eber, zarobnik, l. 44, na gruźlicę płuc. — 19. Karolina Zagiczek, żona czeladnika kowalskiego, l. 31, na suchoty płuc. — 20. Józef Birnstein, optyk, l. 82, ze starości. — 21. Anna Kotulińska, bez zatrudnienia, l. 75, na uwiąd starczy — 22. Antoni Walęga, dziecię krawca, l. 2, na płonnicę. — 23. Jan Ptaszek, z domu ubogich, l. 63, na rozedmę płuc. — 24. Maria Kilian, z zakładu Łazarza, l. 56, na gruźlicę płuc — 25. Władysław Heim, c. k. kapitan w pensyi, l 42, na gruźlicę płuc. — 26. Mikołaj Kopczyński, murarz, l. 31, na gruźlicę płuc. — 27. Jan Schuster, c. k. major w pensyi, l. 74, na suchoty płuc. — 28. Aniela Barczewska, właścicielka dóbr, l. 72, na udar mózgowy. — 29. Teofil Platenik, zarobnik, l. 40, na udar mózg. — 30. Ettel Pops, córka tandeciarza, l. 4, na płonicę. — 31. Michalina Rodzińska, córka zarobnika kolejowego, l. 6, na dławiec. — 32. Sobestyan Dziedzic, majster stolarski, l. 50, na suchoty płuc. — 33. Elżbieta Kober, żona właśc. domu, l. 63, na raka wątroby. — 34. Stanisław Klimek, syn właściciela realności, l. 3, na suchoty kreskowe. — 35. Samuel Wachmann, właściciel domu, l 70, ze starości. — 36. Marya Stein, żona szewca, l. 43, na gruźlicę płuc.

W teatrze hr. Skarbka.

W Sobotę dnia 24. Kwietnia 1875.

Czwarty gościnny występ BALETU francus. teatru CHATELET w Paryżu.

Pod kierownictwem baletmistrza Fr. Weissa.

KWAKRY I BAJADERKI

Komiczny balet w 1. akcie p. baletmistrza Weissa. (Przy paryskiem oświetleniu elektrycznem.)

Petronello	Kwakry	P. Chenat.
Don Petro	Kwakry	Franciszek Weiss.
Phylomen	Kwakry	P. Bekeffy.
Basylio	Kwakry	P. Jochan.
Armanda	Bajaderki	Pna Umlauf.
Mira	Bajaderki	Pna Julé.
Roseda	Bajaderki	Pna Leoni.
Harmia	Bajaderki	Pna Delsuc.
Kamila	Bajaderki	Pna Angelina.
Helena	Bajaderki	Pna Bekeffy.
Flora	Bajaderki	Pni Alis.

Tańce: 1. Menut Kwakrów. — 2. Walec Bajaderek, wykonają pp. Julé, Leonie, Angelina, Delsuc i Adrienna. — 3. Solo odtańczy pna Umlauf. — 4. Galop, wykonają pp. Umlauf, Leonie, Delsuc, Angelina, Urs, Weiss, Chenat, Bekeffy i Jochan.

Rozpocznie:

Pożar w klasztorze

Komedya w 1. akcie Teodora Barrière.

D' Avenay . . . . P Zboiński.
Mircel . . . . P. Kwieciński.
Juliusz d' Illoy . . . . P. Woleński.
Adryanna . . . . Pni Zimaier.
Jan, służący . . . . P. Skalski.

Rzecz dzieje się w pałacu hr. d' Avenay przy polach Elizejskich.

Na zakończenie:

KRYSPIN i KAMARA

Komiczny balet w 1 akcie p. F. Weissa.

Kryspin		P. Weiss.
Kamara, jego żona		Pna Julé.
Safia		Pna Leoni.
Maria		Pna Angelina.
Franciszka		Pna Delsuc.
Klara szwaczka		Pna Adriene.
Franciszek	szewczyki	P. Bekeffy.
Edward	szewczyki	P. Jochan.
Karol	szewczyki	Pna Helena.
Wilhelm	szewczyki	Pna Marya.

Tańce: 1. Starość i młodość, odtańczy panna Umlauf. — 2. Mazur de Pas de Deux, odtańczy pna Julè i pni Weiss. — 3. Słowacki narodowy taniec, wykona p. Bekeffy. — 4. Angot Quadrille, odtańczy całe towarzystwo.

BIAŁY GWOŹDZIK

Komedya w 1 akcie pp. Dandet i Maunel.

Konwencyonista Vidal . . . . P. Linkowski.
Margrabia . . . . Pni. Woleńska.
Calet Vincent . . . . P. Dębicki.
Wirginia, córka Vidala . . . . Pna. Adler.

Rzecz dzieje się w r. 1793 w zamku Saint Waast w Normandyi.

Jeszcze tylko trzy przedstawienia baletu.

(NADESŁANE.)

Wszystkim cierpiącym przywraca siłę i zdrowie bez lekarstw i kosztów

Revalescière du Barry

z Londynu.

Od 26 lat żadna choroba nie oprze się temu przyjemnemu pokarmowi zdrowia, który u dorosłych i dzieci bez lekarstw i kosztów usuwa wszelkie cierpienia żołądka, nerwów, piersi, płuc, wątroby, gruczołów, błony śluzowej, pęcherza, nerek i organów oddechu, jako to: tuberkuły, suchoty, astmę, kaszel, niestrawność, zatkania, biegunki, bezsenność, osłabienie, hemoroidy, wodną puchlinę, gorączki, zawroty głowy, uderzenia krwi, szum w uszach, nudności i wymioty nawet wśród ciąży, diabetes, melancholię, chudnięcie, reumatyzm, gościec i bladaczkę.

Wyciąg z 76.000 świadectw o wyleczonych chorobach, które oparły się wszelkim lekarstwom, między temi świadectwa od profesora Dr. Wurzera, radcy medycynalnego, Dr. Angelsteina, Dr. Schorcland, Dr. Campbek, profesora Dr. Deulé, Dr. Urc, hr. Castlestuard, markizy Brehan księcia Issenstein i ministra br. Menzdorf Pouilly i wiele innych dostojnych osób, przesyła się na żądanie franco.

Certyfikat Nr. 57.942. Glaimark, 14. Lipca 1867.

Po Bogu, zawdzięczam życie, w obec strasznych moich cierpień żołądkowych i nerwowych, pańskiej „Revalescière du Barry“ Jan Gedez, administrator parafii Glaimark pod Klagenfurtem poczta Unterbergen.

Certyfikat Nr. 62.914. Weskau 14. Września 1868.

Przez długie lata używałem bezskutecznie wszelkiej możliwej pomocy lekarskiej przeciw chronicznym cierpieniom hemoroidalnym i wątrobianym, jako też zatkaniom a w rozpaczy chwyciłem się pańskiej „Revalescière du Barry“ Bogu i panu dziękować muszę za ten nieoceniony środek który był dla mnie niezmiernem dobrodziejstwem. Franciszek Steinmann.

Pożywniejsza od mięsa, oszczędza Revalesciére udorosłych i dzieci 50 razy swoją cenę na innych środkach i potrawach.

Cena w blaszanych puszkach zawierających $1/2$ funta 1 zł. 50 ct. 1 fnt. 2 zł. 50 ct. 2 fnt. 4 zł. 50 ct. 5 fnt. 10 zł. 12 fnt. 20 zł. 24 fnt. 36 zł. Biszkokty Ravalescière w puszkach po 2 zł. 50 ct. 4 zł. 50 ct: Revalescière czekolada w tabliczkach i proszkach na 12 filiżanek 1 zł. 50 ct. na 24 filiżanek 2 zł 50 ct. na 48 filiżanek 4 zł 50 cnt. w proszkach na 120 filiżanek 10 zł. 288 filiżanek 20 zł 576 filiżanek 36 zł. Miejsca sprzedaży: Barry du Barry et Comp: w Wiedniu, Wallfischgasse Nr. 8. w Białej u Aloizego Reicherta i Ericha Kèlera; w Bochni u Franciszka Reissa i J. Bulsiewicza; w Brodach u E. Grünspanna; w Czerniowcach u Altha i Ignacego Schnircha; w Kołomyi u J. Sidorowicza; w Krakowie u Józefa Trauczyńskiego; we Lwowie u Piotra Mikolascha, Leopolda Rotlendera, Zygmunta Ruckera, F. W. Królikowskiego, Karola Schubutha i Jakuba Beisera, w Przemyślu u Edwarda Machalskiego; w Stanisławowie u Ferdynanda Stechera; w Stryju u Leona Gärtnera; w Tarnopolu u A. Morawetza i A. Buchelta; w Tarnowie u A Tenszyna i W. E. A. Wielogórskiego; w Wieliczce u Rudolfa Linnerta — również we wszystkich miastach u znanych aptekarzów i kupców.

Z Wiednia uskutecznia się przesyłka w różne strony pobraniem pocztowem.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23. Kwietnia.

Hotel Żorza.

P. M. Kęplicz, z Artasowa.

Hotel Angielski:

Pp. L. Nowosielski, z Sambora. — S. Swiejkowski, z Uherec.

Hotel Krakowski:

Pp. J. Gróblewski, z Słowity, — A. Kornicki z Staregomiasta. — Seweryn Lebow, z Francyi.

Hotel Europejski.

Pp. J. Kellermann, z Tręczy. — S. Kotarski, z Brzyska. — K. Lewakowski, z Jass. — F. Mansfeld, z Wiednia. — A. Tabaczyński, z Wróblowiec.

Hotel Langa:

Pp. A. Bielecki, z Liska. — L. Rozwadowski z Brzeżan. — J. Fütessy, z Paryża.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 23. Kwietnia 1875.

Pp. Ks. M. Radziwił, do Brodów. — T. hr. Czosnowski, do Brodów. — Z. hr. Dembiński, do Niznadowy. — J. hr. Młodecki, do Manasterzysk.— W. hr Romer, do Ocieki. — E. Gaberle, do Jarosławia. -- H. Zathey. do Brodów. — A. Jaworski, do Czerniowiec. — M. Borowski, do Podhajec. — J. Onyszkiewicz, do Borowa. — E. Domański, do Brodów. — P. Kaczyński, do Kijowa. — A. Krzysztofowicz, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24. Kwietnia 1875.

Barometr 733.20.mm. Psychrometr suchy +4·50. Psychrometr wilgotny +1·75°C. Prężność pary 3·58. mm. Wilgoć 58%.— Zachmurzenie 5. Wiatr NW4. Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24. godz. — — Temperatura powietrza +3·6°R.

Statystyka śmiertelności.

Według obliczeń miejskiego biura statystycznego zmarło w miesiącu marcu we Lwowie 365 osób (bez nieżywo narodzonych) między temi 203 płci męzkiej, 162 płci żeńskiej, a mianowicie: w śródmieściu 20 m., 21 ż., — w przedmieściu halickiem 24 m., 24 ż., — krakowskiem 35 m, 28 ż. — żółkiewskiem 11 m., 9 ż. — w szpitalu głównym 57 m., 29 ż. — u Sióstr Miłosierdzia 13 m., 14 ż. — w szpitalu wojskowym i domu inwalidów 13 m. — w szpitalu izraelickiem 9 m., 9 ż.

Między zmarłymi było *według wieku*: 86 dzieci do ukończenia 1. roku życia, 49 do 5 lat, 230 wyżej 5 lat (najstarsza zmarła w wieku 92 lat na rozedmę płuc), — według *wyznania* 203 rz. kat., 66 gr., 89 izr. 7 innych wyznań; według *stanu cywilnego*: 204. stanu wolnego 110 m. 51 wd. i wdowców; według *przynależności* 284 tutejszych, 81 obcych; — według zatrudnienia: 73 wyrobników i sług, 18 ubogich, 17 rzemieślników, 17 zawodów umysłowych, 14 wojskowych, 10 rolników, 9 właścicieli dóbr i domów, 4 kupców, 4 niewiadomego zatrudnienia — w więzieniach zmarło 7 — dzieci kobiet bez zatrudnienia 192, między niemi należących do rodzin wyrobn. i sług 100, rzemieślników 48, zawodów umysłowych 24, kupców 9, właścicieli 7, rolników 2, wojskowych 1, niewiadoma 1.

Stan zdrowia w porównaniu z marcem roku zeszłego przedstawia się korzystniej, zmarło bowiem o 32 osób mniej, do czego głównie przyczyniła się ta okoliczność, iż gdy w r. z. zmarło w marcu na ospę 25 osób, w marcu r. b. ospa wcale się między przyczynami śmierci nie pojawia. Na gruźlicę zmarło 44 m, 42 ż. (t. j. 23·56% ogólnej liczby zmarłych) — na zapalenie przewodu oddechowego 33 m., 24 ż. (15·61%) — na uwiąd schyłkowy 12 m., 13 ż. (6·85%) — na rozedmę płuc 9 m., 7 ż. — na wadę serca 8 m., 5 ż. — na udar 5 m., 6 ż. — na zapalenie mózgu 4 m., 5 ż. — na durzycę 5 m., 3 ż. — na puchlinę 4 m., 2 ż. — z chorób dziecięcych: na drgawki 25 m., 9 ż. -- z braku sił żywotnych 11 m., 9 ż. -- na dłw. 6 m., 4 ż na płon. 3 m., 4 ż. Z innych rodzajów chorób żadna nie dosięga cyfry 5.

Wypadków śmierci gwałtownej było 6 (4 m., 2 ż.) a mianowicie: 1 wypadek zamarznięcia w polu, 1 zgniecenia wozem kolejowym, 4 wypadki samobójstwa, z tych 3 przez strzał, a 1 przez powieszenie (kobieta). W szpitalu głównym był jeden wypadek śmierci na wsciekliznę.

Miejskie biuro statystyczne.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze); po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. — (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany:

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 23. Kwietnia 1875.

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (z kup.)	234	50	236	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k. (z kup.)	145	75	147	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	245	—	247	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred, gal. 5-prcnt. w. a.	85	95	86	45
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	76	40	76	90
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	85	95	86	45
Banku hipoteczn. gal.	90	90	91	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	97	75	99	--
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat.	89	75	90	75
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	65	87	25
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	90	—	91	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	15	75	17	—
„ Stanisławowa	15	—	16	50
5 Monety.				
Dukat holenderski	5	12	5	20
„ cesarski	5	17	5	22
Napoleond'or	8	86	8	92
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
„ „ papierowy	1	52 1/2	1	53 1/2
Pruskie bilety kasowe	1	62 1/2	1	63 1/2
Srebro	103	75	105	--

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. Kwietnia 1875.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w bankn.	70 85	70.95
„ „ w srebrze	74.85	74.95
Losy z r. 1839 cało	272.—	274.—
„ „ 1839 piąta część	247.50	248.50
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.50	105.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112 10	112.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.—	116.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	132.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	84.50	—.—
Galicyi	86.80	87.25
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	77.15	77.75
Węgier	80.25	80.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	136.50	137.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	233.50	238.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	243.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	967.—	969.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	457.—	458 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m. k.	187.—	188.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1975.—	1980.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235.75	236.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	146.50	147.—
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m. k.	302 —	303.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w a.	142.50	143 75
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.—	96.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. łos. w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	90.50	91.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	76.—	76.75
„ „ „ po 5 prc.	85.80	86.20
Gal. banku hipot. po 6 prc.	90.75	91.25
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.50	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.80	87.—
„ „ „ po 5 prc.	90.50	91.—
5, Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	77.50	77 70
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) á 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97.50	98.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	92.25	92.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	101.75	102.—
„ „ „ „ III. „	99.—	99.50
Kol. lwow.-czern. jas. IV· emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	78.75	79.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.—	166.25
Clarego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Keiglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	16.25	16.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.75	28.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Saima po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15 50	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.25	21.75
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.20	92.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	53 90	54 05
Hamburg za 100 M. B.	54.—	54.05
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.40
Paryż za 100 fr.	44.05	44.05
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	5.24	5.20
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.88	8 89
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103.40	103.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. Kwietnia 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	75
„ „ „ w srebrze	74	80
Losy z 1860 roku	112	—
Akcye banku wiedeńskiego	964	—
„ „ kredytowego	236	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	20
Srebro	103	40
Napoleond'or	8	87 1/2
Dukat	5	25
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1372) **Erkenntniße.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 6. April 1875, Zahl 9391, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Koller“ auf der 1. Seite in der Zeitschrift „Politik“ (Morgenausgabe) Nr 91 vom 2. April 1875 begründet den Thatbestand des in dem §. 65 lit. a St. G. B. normirten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 488 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(1400 1—3) **Edykt.**

L. 822. C.k. Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że na zaspokojenie sum 65 zł. i 600 zł. w. a. z pn. Izakowi Richterowi od Hryńka i Katarzyny Smułka należących się egzekucyjna publiczna licytacya parc. gruntu ornego pod Nr. 12, „Rudke“ zwanego, w Vorderbergu położonego i tamże pod Nr. 13 położonego ornego gruntu „sześć korcy“ zwanego, w tutejszym Sądzie dnia 12. Maja, 12. Czerwca i 14. Lipca 1875. każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się.

Za cenę wywołania stanowi się kwota 1300 zł. w. a., jako wartość szacunkowa sprzedać się mających gruntów sądownie wyprowadzona.

Wadyum kwotę 130 zł. w. a. wynosi.

Inne warunki licytacyj wolno chęć kupna mającym przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Gródek dnia 28. Lutego 1875.

(1402 1—3) **Edykt.** L 611.

C. k. Sąd powiatowy w Gródku wiadomo czyni, że na zaspokojenie przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie, przeciw Hryńkowi Bahula wywalczonej kwoty 200 zł. w. a. względnie 168 zł. 40 ct. w. a. z pn., egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kosowcu pod l. 15,1 położonej, odbędzie się w tut. Sądzie na d. 7. Maja, 7. Czerwca i 7. Lipca 1875. każdą razą o godz. 10 z rana.

Za cenę wywołania stanowi się suma 800 zł. w. a. jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności.

Inne warunki licytacyi wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Gródek 18. Lutego 1875.

(1401 1—3) **Edykt.**

L. 610. C. k. Sąd powiatowy w Gródku wiadomo czyni, że na zaspokojenie przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Michałowi i Iwanowi Dudek wywalczonej kwoty 400 zł. a względnie 356 zł. 69 ct. w. a. egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kosowcu pod l. 16/18 położonej, odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 7. Maja, 7. Czerwca i 7. Lipca 1875. każdą razą o godzinie 10. z rana.

Za cenę wywołania stanowi się suma 1200 zł. w. a. jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności, wadyum zaś wynosi 120 zł. w. a.

Inne warunki licytacyi wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Gródek dnia 18. Lutego 1875.

(1397 1—3) **Edykt.**

L. 1539. C. k. Sąd powiatowy tutejszy uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Leopolda H. Starzeńskiego, że pod dniem 6. Stycznia 1875. liczba 72 wniósł przeciw niemu w Sądzie tutejszym p. Ignacy Rosenthal pozew o uwolnienie od egzekucyi politycznej progów kolejowych w Jajkowcach złożonych, na którem to pozew wyznacza się do rozprawy termin na 10. Maja 1875. o godzinie 10. przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dr. Dobrzańskiego we Lwowie, z którym sprawa powyższa wedle ustaw w Galicyi obowiązujących przeprowadzoną zostanie.

Uprasza się przeto pana Leopolda H. Starzeńskiego, ażeby na wyznaczonym terminie albo sam się stawił, lub innego pełnomocnika oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam by sobie musiał przypisać.

Mikołajów, 5. Kwietnia 1875.

(1392) **Ogłoszenie.**

L. 7628. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Mistrzejowice dnia 30. Kwietnia 1875., gminy Boleń dnia 3. Maja 1875., gminy Bosutów dn. 10. Maja 1875., gminy Pękowice dnia 18. Maja 1875., gminy Węgrzce dnia 24. Maja 1875. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kraków d. 15. Kwietnia 1875.

(1409 1—3) **Edykt.**

L. 1205. Dnia 8. Kwietnia 13. Maja 10. Czerwca. i 14. Lipca 1875 o godzinie 10. rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 38 w Straszewicach ciała tabularnego niestanowiącej Wasyla Iwatz własnej w sprawie Herscha Reich o 40 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 119 zł. w. a. wadyum 10 zł. 90 ct. w. a.

Przy terminie trzecim realność ta także niżej ceny wywołania będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, 10. Kwietnia 1875.

(1412 1 3) **Edykt.**

L. 2074 Odnośnie do tutejszo Sądowego edyktu z 30. Grudnia 1874 L 5561 odbędzie się w tutejszym Sądzie 19. Maja 1875 przed południem, publiczna sprzedaż połowy realnoś i w Siedliskach N. 26. Paraszki Bałbur wej, własnej pod warunkami trzeciego terminu powyższego edyktu.

C. k. Sąd powiatowy

Winniki 16 Kwietnia 1875.

(1399 1—3) **Konkurs.**

L. 2320 W celu obsadzenia opróżnionych w okręgu galicyjskiej c. k. Dyrekcyi telegrafów pięć posad elewów z adjutum rocznem po 300 zł. a. w. rozpisuje się niniejszem czterotygodniowy konkurs.

Ubiegający się o taką posadę winni są udowodnić świadectwem, że uczęszczali na telegraficzny kurs rządowy i zdali egzamin z dobrym postępem tudzież, że posiadają dostateczne wykształcenie w języku francuskim Jako dalszy warunek otrzymania takiej posady jest dokładna znajomość języków polskiego i niemieckiego.

Podania własnoręcznie pisane należy wnieść w drodze właściwej do c. k. Dyrekcyi telegrafów w przeciągu czterech tygodni od dnia dzisiejszego.

Lwów, dnia 20 Kwietnia 1875.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

(1405 1—3) **Konkurs.**

L. 1840. Przy oddziale rachuukowym Sądu krajowego wyższego krakowskiego opróżnioną została posada rewidenta z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę wnoszone być mają w drodze przepisanej do Prezydjum Sądu krajowego wyższego krakowskiego w terminie 14. dni od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydjum Sądu krajowego wyższego.

W Krakowie d. 13. Kwietnia 1875

(1364 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4715. W moc rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 19. Listopada 1874. l. 35 150 ustają z dniem ostatniego Kwietnia b. r. jazdy posłańcze pomiędzy Bełzem i Mostami wielkiemi, natomiast zaprowadzają się z dniem 1. Maja b. r. codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Uhnowem i Krystynopolem, które się połączają z istniejącą pomiędzy Rawą i Uhnowem jazdą posłaączą w jeden jednolity obieg,

Z tego powodu zmienia się porządek obiegania poczt osobowych pomiędzy Lwowem i Jarosławiem i pomiędzy Lwowem i Sokalem, dalej jazd posłańczych pomiędzy Sokalem i Byszowem i pomiędzy Sokalem i Uhrynowem i poczt pieszo posłańczych pomiędzy Sokalem i Warężem tak, że te poczty równie jak jazdy posłańcze pomiędzy Rawą i Krystynopolem począwszy od powyż wymienionego czasu w następującym porządku obiegać będą:

Kundmachung.

Z 4715. Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 19. November 1874 Zahl 35.150 werden mit letzten April l. J. die Botenfahrten zwischen Bełz und Grossmosty aufgelassen, hingegen mit 1. Mai l. J. zwischen Uhnow und Krystynopol tägliche Botenfahrten eingeführt, welche mit den bestehenden Botenfahrten Rawa-Uhnow in einen einheitlichen Cours vereinigt werden.

Aus diesem Anlasse wird die Coursordnung der Personenposten Lemberg-Jaroslau und Lemberg-Sokal, dann der Botenfahrten Sokal Byszow, Sokal Uhrynow und der Fußbotenposten Sokal-Wareż geändert und haben daher dieselben sowie die Botenfahrten Rawa-Krystynopol vom obgedachten Zeitpunkte an in nachstehender Ordnung zu verkehren:

a) poczty osobowe pomiędzy Lwowem i Jarosławiem.	a) Personenfahrten zwischen Lemberg und Jaroslau.
Ze Lwowa miasta o 1 godz. — m. po poł.	Von Lemberg Stadt um 1 U. — M. N. M.
we Lwowie Podz: „ 1 „ 10 „ „	in Lemberg Podz. „ 1 „ 10 „ „
ze Lwowa Podz „ 1 „ 20 „ „	von Lemberg Podz. „ 1 „ 20 „ „
w Kulikowie „ 3 „ 10 „ „	in Kulikow „ 3 „ 10 „ „
z Kulikowa „ 3 „ 20 „ „	von Kulikow „ 3 „ 20 „ „
w Żółkwi „ 4 „ 50 „ „	in Żołkiew „ 4 „ 50 „ „
ze Żółkwi „ 5 „ 5 „ „	von Żołkiew „ 5 „ 5 „ „
w Dobrosinie „ 6 „ 30 „ „	in Dobrosin „ 6 „ 30 „ „
z Dobrosina „ 6 „ 40 „ „	von Dobrosin „ 6 „ 40 „ „
w Rawie „ 8 „ 55 „ wieczór	in Rawa „ 8 „ 55 „ Abds.
z Rawy „ III „ — „ rano	von Rawa „ III „ — „ Früh
w Lubyczy „ IV „ 25 „ „	in Lubycza „ IV „ 25 „ „
z Lubyczy „ IV „ 35 „ „	von Lubycza „ IV „ 35 „ „
w Bełzcu „ V „ 25 „ „	in Bełzec „ V „ 25 „ „
z Bełzca „ VI „ — „ „	von Bełzec „ VI „ — „ „
w Narolu „ VI „ 45 „ „	in Narol „ VI „ 45 „ „
z Narola „ VI „ 55 „ „	von Narol „ VI „ 55 „ „
w Cieszanowie „ VIII „ 55 „ „	in Cieszanow „ VIII „ 55 „ „
z Cieszanowa „ IX „ 5 „ p. poł.	von Cieszanow „ IX „ 5 „ VM
w Oleszycach „ X „ 25 „ „	in Oleszyce „ X „ 25 „ „
z Oleszyc „ X „ 35 „ „	von Oleszyce „ X „ 35 „ „
w Zapałowie „ XII „ 5 „ w poł.	in Zapałow „ XII „ 5 Mittags
z Zapałowa „ XII „ 15 „ „	von Zapałow „ XII „ 15 „
w Jarosławiu „ 2 „ 15 „ po poł.	in Jaroslau „ 2 „ 15 „ Nachm
z Jarosławia „ X „ — „ p. poł.	von Jaroslau „ X „ — „ V. M.
w Zapałowie „ XII „ — „ w poł.	in Zapałow „ XII „ — „ Mtgs.
z Zapałowa „ XII „ 10 „ „	von Zapałow „ XII „ 10 „ „
w Oleszycach „ 1 „ 40 „ po poł.	in Oleszyce „ 1 „ 40 „ Nachm.
z Oleszyc „ 2 „ 40 „ „	von Oleszyce „ 2 „ 40 „ „
w Cieszanowie „ 4 „ — „ „	in Cieszanow „ 4 „ — „ „
z Cieszanowa „ 4 „ 10 „ „	von Cieszanow „ 4 „ 10 „ „
w Narolu „ 6 „ 10 „ „	in Narol „ 6 „ 10 „ „
z Narola „ 6 „ 20 „ „	von Narol „ 6 „ 20 „ „
w Bełzcu „ 7 „ 5 „ „	in Bełzec „ 7 „ 5 „ „
z Bełzca „ 7 „ 15 „ „	von Bełzec „ 7 „ 15 „ „
w Lubyczy „ 8 „ 5 „ wieczór	in Lubycza „ 8 „ 5 „ Abds.
z Lubyczy „ 8 „ 15 „ „	von Lubycza „ 8 „ 15 „ „
w Rawie „ 9 „ 40 „ „	in Rawa „ 9 „ 40 „ „
z Rawy „ V „ 40 „ rano	von Rawa „ V „ 40 „ Früh
w Dobrosinie „ VII „ 55 „ „	in Dobrosin „ VII „ 55 „ „
z Dobrosina „ VIII „ 5 „ „	von Dobrosin „ VIII „ 5 „ „
w Żółkwi „ IX „ 30 „ p. poł.	in Żołkiew „ IX „ 30 „ V M
z Żółkwi „ X „ — „ „	von Żołkiew „ X „ — „ „
w Kulikowie „ XI „ 30 „ „	in Kulikow „ XI „ 30 „ „
z Kulikowa „ XI „ 40 „ „	von Kulikow „ XI „ 40 „ „
we Lwowie Pod. „ 1 „ 30 „ po poł.	in Lemberg Podz. „ 1 „ 30 „ Nachm.
ze Lwowa Podz. „ 1 „ 40 „ „	von Lemberg Podz. „ 1 „ 40 „ „
we Lwowie m. „ 1 „ 50 „ „	in Lemberg Stadt „ 1 „ 50 „ „

b) jazdy osobowe pomiędzy Lwowem i Sokalem.	b) Personenfahrten zwischen Lemberg und Sokal.
Ze Lwowa m. o 11 godz. 40 m. w nocy	Von Lemberg Stadt um 11 U. 40 M Nacht
we Lwowie Pod. „ 11 „ 50 „ „	in Lemberg Podz. „ 11 „ 50 „ „
ze Lwowa Pod. „ 12 „ — „ „	von Lemberg Podz. „ 12 „ — „ „
w Kulikowie „ II „ — „ rano	in Kulikow „ II „ — „ Früh
z Kulikowa „ II „ 5 „ „	von Kulikow „ II „ 5 „ „
w Żółkwi „ III „ 35 „ „	in Żołkiew „ III „ 35 „ „
z Żółkwi „ III „ 45 „ „	von Żołkiew „ III „ 45 „ „
w Mostach w. „ VI „ 45 „ „	in Grossmosty „ VI „ 45 „ „
z Mostów w. „ VI „ 55 „ „	von Grossmosty „ VI „ 55 „ „
w Krystynopolu „ X „ 25 „ przed poł.	in Krystynopol „ X „ 25 „ V. M.
z Krystynopola „ XI „ 20 „ „	von Krystynopol „ XI „ 20 „ „
w Sokalu „ XII „ 50 „ w połudn.	in Sokal „ XII „ 50 „ Mtgs
Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.	Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr 3 aus Krakau.
ze Sokala o XII godz. 10 m. w połudn.	Von Sokal um XII Uhr 10 M. Mtgs.
w Krystynopolu „ 1 „ 40 „ po poł.	in Krystynopol „ 1 „ 40 „ Nachm.
z Krystynopola „ 1 „ 50 „ „	von Krystynopol „ 1 „ 50 „ „
w Mostach w. „ 5 „ 20 „ „	in Grossmosty „ 5 „ 20 „ „
z Mostów w. „ 5 „ 30 „ „	von Grossmosty „ 5 „ 30 „ „
w Żółkwi „ 8 „ 30 „ wieczór	in Żołkiew „ 8 „ 30 „ Abends
ze Żółkwi „ 8 „ 40 „ „	von Żołkiew „ 8 „ 40 „ „
w Kulikowie „ 10 „ 10 „ „	in Kulikow „ 10 „ 10 „ „
z Kulikowa „ 10 „ 15 „ „	von Kulikow „ 10 „ 15 „ „
we Lwowie Podzamczu o 12 g. 15 m. w n.	in Lemberg Podzamcze um 12 U 15 M. N
ze Lwowa Podzamcza „ 12 „ 25 „ „	von Lemberg Podzamcze „ 12 „ 25 „ „
we Lwowie mieście „ 12 „ 35 „ „	in Lemberg Stadt „ 12 „ 35 „ „
Przyłącza się do pociągu Nr. 4 do Krakowa.	Influirt zum Zuge Nr. 4 nach Krakau.

c) jazdy posłańcze pomiędzy Rawą i Krystynopolem.	c) Botenfahrten zwischen Rawa und Krystynopol.
z Rawy o III godz. — m. rano	Von Rawa um III Uhr — M. Früh
w Uhnowie „ V „ 20 „ „	in Uhnow „ V „ 20 „ „
z Uhnowa „ V „ 30 „ „	von Uhnow „ V „ 30 „ „
w Bełzie „ VIII „ — „ „	in Bełz „ VIII „ — „ „
z Bełza „ VIII „ 10 „ „	von Bełz „ VIII „ 10 „ „
w Krystynopolu o X „ 40 „ przed poł.	in Krystynopol „ X „ 40 „ Vorm
Przyłącza się w Krystynopolu do poczty osobowej do Sokala i Lwowa.	Influirt in Krystynopol zur Personenpost nach Sokal und Lemberg.
z Krystynopola o 2 godz. — m. po poł.	von Krystynopol um 2 Uhr — M. Nachm.
w Bełzie „ 4 „ 30 „ „	in Bełz „ 4 „ 30 „ „
z Bełza „ 4 „ 40 „ „	von Bełz „ 4 „ 40 „ „
w Uhnowie „ 7 „ 10 „ wieczór	in Uhnow „ 7 „ 10 „ Abends
z Uhnowa „ 7 „ 20 „ „	von Uhnow „ 7 „ 20 „ „
w Rawie „ 9 „ 40 „ „	in Rawa „ 9 „ 40 „ „
Odchodzi z Krystynopola po przybyciu poczty osobowej ze Sokala i ze Lwowa.	Geht ab von Krystynopol nach Ankunft der Personenpost aus Sokal und Lemberg.

d) Jazdy posłańcze pomiędzy Sokalem i Byszowem	d) Botenfahrten zwischen Sokal und Byszow.
Ze Sokala o 1 godz. 20 m. po poł.	Von Sokal um 1 Uhr 20 M. Nachm.
w Tartakowie „ 2 „ 40 „ „	in Tartakow „ 2 „ 40 „ „
z Tartakowa „ 2 „ 45 „ „	von Tartakow „ 2 „ 45 „ „
w Byszowie „ 4 „ 40 „ „	in Byszow „ 4 „ 40 „ „
Odchodzi z Sokala po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa, na którą należy przez $1^1/_2$ godzin wyczekiwać.	Geht ab von Sokal nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg, auf welche $1^1/_2$ Stunden zuzuwarten ist.
z Byszowa o V godz. — m rano	Von Byszow um V Uhr — M. Früh
w Tartakowie „ VI „ 55 „	in Tartakow „ VI „ 55 „
z Tartakowa „ VII „ — „	von Tartakow „ VII „ — „
w Sokalu „ VIII „ 20 „	in Sokal „ VIII „ 20 „
Przyłącza się w Sokalu do poczty osobowej do Lwowa.	Influirt in Sokal zur Personenfahrt nach Lemberg.

e) jazdy posłańcze pomiędzy Uhrynowem i Sokalem.	e) Botenfahrten zwischen Uhrynów und Sokal.
Z Uhrynowa o VI godz. — m. rano	Von Uhrynów um VI Uhr — M. Früh
w Sokalu „ VIII „ 50 „ „	in Sokal „ VIII „ 50 „
ze Sokala „ 1 „ — „ po poł.	von Sokal „ 1 „ — „ Nachm
w Uhrynowie „ 3 „ 50 „ „	in Uhrynów „ 3 „ — „
Odchodzi po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.	Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

f) poczta pieszo posłańcza pomiędzy Warężem i Sokalem.	f) Fußbotenpost zwischen Wareż und Sokal.
Z Waręża o VI godz. — m. rano	Von Wareż um VI Uhr — M. Früh
w Sokalu „ IX „ — „	in Sokal „ IX „ — „ Vorm.
ze Sokala „ 1 „ — „ po poł.	von Sokal „ 1 „ — „ Nachm.
w Warężu „ 4 „ — „	in Wareż „ 4 „ „ „
Odchodzi po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.	Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

Odległość pomiędzy Bełzem i Uhnowem, dalej pomiędzy Uhnowem i Krystynopolem wynosi po $2^6/_8$ mil.

Największy ciężar przesyłek, które mogą być przyjmowane do jazd posłańczych pomiędzy Rawą i Krystynopolem ogranicza się na 25 funtów, muszą jednak temi jazdami także cięższe posyłki nadeszłe jazdami osobowemi do Rawy i Krystynopola dla pośród leżących urzędów pocztowych być przewożone, o ile to objętość tych przesyłek i wytrwałość wozu przypuszcza.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 10. Kwietnia 1875.

Die Entfernung zwischen Bełz und Uhnow dann zwischen Uhnow und Krystynopol beträgt je $2^6/_8$ Meilen.

Das Maximalgewicht der zu den Botenfahrten Rawa - Krystynopol aufzunehmenden Fahrpostsendungen wird auf 25 Pfund per Stück eingeschränkt; es müssen jedoch mit denselben auch schwerere mit den Personenfahrten nach Rawa und Krystynopol für die Unterwegspostämter eingelaufenen Fahrpostsendungen in so weit es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Wagens zuläßt, befördert werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. April 1875.

(1294 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6076. Począwszy od 1. Maja przemienia się poczta piesza posłańcza pomiędzy Uściem ruskiem i Snietnicą na codzienną jazdę posłańczą zjedno zoną z obecnie istniejącą posłańczą jazdą pomiędzy Snietnicą i Grybowem w jeden obieg pocztowy pomiędzy Uściem ruskiem i Grybowem z następującym porządkiem obiegania:

Kundmachung.

Z. 6076 Vom 1. Mai 1875 angefangen wird die Fußbotenpost Uście ruskie-Snietnica in eine tägliche Botenfahrt mit der bestehenden Botenfahrt Snietnica Grybow in einen einheitlichen Cours Uście ruskie - Grybow mit nachstehender Coursordnung umgewandelt.

Z Uścia ruskiego o 4. godz. — m. po poł.	Von Uście ruskie um 4 Uhr — M. Nachm.
w Snietnicy „ 4. „ 50 „	in Snietnica „ 4 „ 50 „
ze Snietnicy „ 5. „ — „	von Snietnica „ 5 „ — „
w Grybowie „ 7. „ — „ wieczór	in Grybow „ 7 „ — „ Abends
Przyłącza się w Grybowie do poczty osobowej do Nowego Sącza.	Influirt in Grybow zur Personenpost nach Neu Sandez.
z Grybowa o V godz. — m. rano	Von Grybow um V Uhr — M. Früh
w Snietnicy „ VII. „ — „	in Snietnica „ VII „ — „
ze Snietnicy „ VII. „ 10 „	von Snietnica „ VII „ 10 „
w Uściu ruskiem o VIII. godz. — m. rano.	in Uście ruskie um VIII Uhr — M. Früh

Z tego powodu rozszerza się przyjmowanie przesyłek wartościowych przy urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem na wagę pojedyńczych przesyłek do $12^1/_2$ kilogramów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 8. Kwietnia 1875.

Aus diesem Anlasse wird die Aufnahme der Frachtensendungen in Uście ruskie bis zum Einzelngewichte von $12^1/_2$ Kilogramen ausgedehnt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 8 April 1875.

(1391 2—3) **Ogłoszenie.**

L 4145. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Mielcu została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym 25% prawem pobierania munduru i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę lub o inną taką w obrębie c. k. Sądu krajowego wyższego Krakowskiego opróżnić się mogącą posadę wniosą podania w myśl rozporządzenia wys. Ministerstwa dla obrony krajowej z 12 Lipca 1872. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 1. Maja 1875. licząc do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków d. 6. Kwietnia 1875.

(1389 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9323. C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem wydobycia należytości Tauby Henig od małżonków Jana i Józefy Ramżyńskich w kwocie 40 zł. a. w. z pn. w dniach 20 Maja 1875., 3. Czerwca 1875 i 17. Czerwca 1875. zawsze o godzinie 11. rano w zabudowaniu sądowem w Lisku publiczna sprzedaż domu z ogródkiem pod Nr. 216 w Lisku położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, a w protokole z dnia 17. Czerwca 1874. l. 4636 opisanego i na 300 zł. w. a. oszacowanego i to na pierwszych dwóch terminach tylko z wyż albo przynajmniej za cenę szacunkową, na 3cim zaś także niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł. i kupiciel winien będzie jedną połowę ceny kupna, w którą także wadyum w kwocie 30 zł. złożyć się mające wliczone zostanie, zaraz po dokonanej licytacyi, 2 połowę zaś w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi do c. k. Sądu złożyć.

Resztę warunków tudzież protokół zastawniczego opisania i szacunku przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lisko dnia 15. Marca 1875.

(1388 2-3) **Obwieszczenie.**

L 1321. C. k. Sąd powiatowy Dobromilski uwiadamia, że w sprawie Feduni Derkacz przeciw Iwanowi Janczyk o 124 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika własnej w Liskowatym pod l. 46 położonej przeprowadzoną zostanie w dniach 21. Maja, 25. Czerwca i 30. Lipca 1875. o godzinie 10. rano pod warunkami, iż cena wywołania wynosi 960 zł. a zakład 5%.

Połowa ceny kupna ma być w trzy miesiące po przyjęciu licytacyi do wiadomości Sądu złożoną.

Reszta warunków może być przejrzaną w registraturze, kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono adwokata Schuberta z Dobromila.

Dobromil dnia 5. Marca 1875.

(1377 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 12.393. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w obrębie budowniczym Brzeżańskim na lata 1875, 1876. i 1877. odbędzie się w dniu 7 Maja 1875. o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie w Brzeżanach licytacya za pomocą ofert.

Kwota fiskalna robót wykonać się mających w roku 1875. wynosi:

a) w sekcyi drogowej Przemyślańskiej . . . . 995 zł. 21½ ct.

b) w sekcyi drogowej Brzeżańskiej . . . . . 1480 „ 79½ „

c) w sekcyi drogowej Rohatyńskiej . . . . . 542 „ 04½ „

Razem 3018 zł. 05½ ct.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tych budowli, jakoteż plany, sumaryczny kosztorys i ceny jednostkowe przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty należycie ułożone z wyrażoną cyframi i literami ceną zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i wadyum wynoszącem 5% kwoty fiskalnej przed oznaczonym terminem składane być winne.

Oferty nieułożone według przepisów lub też niepodane na terminie nie będą uwzględnione.

Lwów dnia 13. Kwietnia 1875.

(1375 2-3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 829. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach opróżnioną została posada adjunkta sądowego w IX. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę a ewentualnie przy innym c. k. Sądzie powiatowym winni są wnieść swe podania w przepisanej prawem drodze do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Krakowie w dniach 14.

Kraków dnia 18. Kwietnia 1875.

(1366 2—3) **Obwieszczenie.**

L 2705. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Emanuela i Luizy Reichów, zamieszkałych w Bistuszowy a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25. Grudnia 1868. Dz. p. P. 1869. Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. sędzia powiatowy p. Potocki w Tuchowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy, p. Władysław Zawadzki, właściciel dóbr ziemskich w Dąbrówce.

Wszyscy do tej masy upadkowej jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1. Lipca 1875 w tutejszym Sądzie obwodowym stosownie do przepisów urządzenia upadłości unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, — i na posłuchanie zaś w dniu 12. Lipca 1875 o godzinie 9. zrana, odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 31. Maja 1875. o godzinie 9. zrana, na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Zarazem przypomina się wierzycielom niemieszkającym w Tuchowie, że gwoli §. 111 obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie, a w Tuchowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczone będą w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej.

Tarnów dn 15. Kwietnia 1875.

(1346 2—3) **Edykt.**

L. 3460. C. k. Sąd krajowy zawiadamia wierzycieli hipotecznych realności pod l. 135 Dz. I (179 Gm. II.) w Krakowie położonej, którzyby na hipotekę tejże weszli dopiero po dniu 5. Lutego 1875, lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została, iż uchwałą tutejszego Sądu z dnia 26. Marca 1875. l. 3460 dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej realności, na zaspokojenie sumy 5000 zł. w. a. z pn należącej się p. Rafałowi Jonaszowi Anisfeldowi i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie p. adw. Dr. Hajdukiewicza z zastępcą w osobie pana adwokata Dr. Korczyńskiego.

Kraków dn. 26. Marca 1875.

(1380 2—3) **Edykt.**

L. 1009 C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należytości w kwocie 400 zł. z 6% odsetkami od 6. Stycznia 1374 bieżącemi i kosztów 11 zł. 5 ct.; 6 zł. 41 ct.; 5 zł. 20 ct.; 7 zł. 8 ct; i 5 zł. 81 cnt. przez Józefa Fränkla przeciw Bartkowi Szczęsnemu wywalczonej, odbędzie się na dniu 11. Maja 1875., 11. Czerwca 1875 i 13. Lipca 1875. zawsze o godzinie 10. zrana w biórze tusądowem dozwolona uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 24. Lutego 1875. do l. 1848 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 86 w Białympotoku położonej, Bartka Szczęsnego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 1675 zł. a. w. oszacowanej, zostawiając mającym chęć kupienia wolność przeglądu protokołu zastawniczego opisania de praes. 5 Czerwca 1874. l. 2257 i oszacowania de praes. 25. Listopada 1874. l. 4877 tudzież warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze.

Budzanów, dnia 16. Marca 1875.

(1300 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8601. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Hipolita Wąsowskiego w ilości 71 zł. 30 ct. wal. a. z przynależytościami, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. kons. 643 w Komarnie położonej a masy spadkowej po ś. p. Janie Wygnańskim własnej, w trzech terminach d. 28. Maja 1875, dnia 25. Czerwca 1875 i dnia 23. Lipca 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 300 zł. w. a. zakład wynosi 30 zł. w. a.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 20. Stycznia 1875.

(1326 2—3) **Edykt.**

L. 1201. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Antoniny Białoskórskiej odbędzie się w c k. Sądzie powiatowym w Podbużu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 52 dłużnika Michała Zatcheja w Manastercu położonej w dniach 25. Maja, 22. Czerwca i 7. Lipca 1875. o 10. godzinie przed południem.

Akt opisania i ocenienia tej realności, jakoteż i warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Podbuż 1. Kwietnia 1875.

(1299 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8228. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Dyrekcyi Zakładu kredyt włościańskiego w ilości 287 zł. 76 ct. w. a. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 30 k. st. 38 n. sub rep. 21 w Klicku Andrucha Dykiego własnej, w jednym terminie dnia 21. Maja 1875., o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 600 zł. w. a. zakład wynosi 60 zł w. a.

Realność ta na tym terminie i niżej ceny wywołania jednak nie niżej jak za 500 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w t. s. registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 4. Stycznia 1875.

(1369 3—3) **Edykt.**

L. 5777. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Antoniego Kutschery o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l 115 w Zamarstynowie w powiecie Lwowskim, i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, graniczącej na wschód słońca z gościńcem do Hołoska prowadzącym, wynoszącej tamże wedle planu sytuacyjnego od lit. a do lit. w 24 sążni 1' na zachód z tłoką gminną mierzącej wedle planu sytuacyjnego od l do lit m 21 sążni 1' na południe z gruntem Franciszka Kaisera realnością Jana Bazylewicza i drogą prywatną, na planie sytuacyjnym od lit. a do l. 1 mierzącej 52 sążni 5 stóp, a na północ graniczącej z gruntem Michała Odżgi i realnością Agnieszki Grabowskiej na planie sytuacyjnym od lit. m do lit. w, oznaczonej 39 sążni 3 stopy wynoszącej, razem więc dla gruntu w objętości 913 kw. sążni i dla budynków na tym gruncie istniejących c. k Sądowi powiatowemu miej. del. dla okolicy miasta Lwowa poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego. któryto projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym miejsko - delegowanym przejrzanym być może, a od dnia 1. Maja 1876. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się. że od dnia 1. Sierpnia b. r. począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyżopisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego na bytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym dla okolicy miasta Lwowa swoje oznajmienia do dnia 31. Lipca 1875 r. tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy nieprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 30. Marca 1875.

(1363 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 588/R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgu Wadowickiego rozpisuje niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy następujących szkołach etatowych:

I. W powiecie Wadowickim.

1. Przy szkole w Inwałdzie, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy szkole w Przeciszowie, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. a. w. i z wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkole filialnej w Trzebieńczycach, posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4. Przy szkole w Wieprzu, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł. a. w.

II W powiecie Bialskim.

5. Przy szkole w Bulowicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł.

6. Przy szkole w Hałcnowie, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 210 zł.

7. Przy szkole w Hecznarowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. wal. austr.

8. Przy szkole w Kozach, posada nauczyciela młodszego z płacą 210 zł.

9. Przy szkole w Osieku, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 200 zł.

10. Przy szkole w Pisarzowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

11. Przy szkole w Szczyrku, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

12. Przy szkole w Willamowicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem,

posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i

posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł.

III. W powiecie Żywieckim.

13. Przy szkole w Jeleśni, posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł.

14. Przy szkole w Krzeszowie, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

15. Przy szkole filialnej w Lachowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

16. Przy szkole w Radziechowach, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

17. Przy szkole w Rycerce górnej, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

18. Przy szkole w Slemieniu, posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł.

19. Przy szkole w Soli, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

20. Przy szkole w Ujsołach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

IV. W powiecie Myślenickim.

21 Przy szkole w Grzechini, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

22. Przy szkole w Jaworniku, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

23. Przy szkole filialnej w Polance pod Myślenicami, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

24. Przy szkole w Pcimiu, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

25. Przy szkole filialnej w Rabce wyżnej, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

26. Przy szkole w Rabce, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

27. Przy szkole w Sidzinie, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

28. Przy szkole w Trzebuni, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

29. Przy szkole w Trzemeśni, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Wadowice, 15. Kwietnia 1875.

(1368 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7290. C. k. notaryusz Michał Morawiecki, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6. Stycznia 1875, l. 17847, z Złoczowa, w okręgu tegoż samego c. k. Sądu obwodowego, do stołecznego miasta Lwowa przeniesiony, urzędowanie swe dnia 22. Kwietnia 1875 w Złoczowie zamknąć a dnia 23. Kwietnia 1875 we Lwowie rozpocząć ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów dnia 19, Kwietnia 1875.

(1365 2—3) **Kundmachung.**

Z. 3702/V. C Am 15. April 1875 wird mit der Herausgabe der Specialkarte der österr. ungarischen Monarchie im Maßstabe 1: 75.000 der Natur begonnen, und es erscheinen im Laufe dieses Monates hievon die Blätter

Zone 15 Obtonne III Füssen,
" 17 " XXXIII Belbor,
" 18 " II III Ursprung,
" 18 " XXIX Klausenburg,
" 18 " XXXI Szasz-Régen,
" 18 " XXXIV Bé'tás,
" 19 " XXIX Torda,
" 19 " XXX Mezöség,
" 19 " XXXIV Gyimes Pass,
" 20 " XXXIV Csik-Ménasag,
" 21 " III Tione und Monte Adamello,
" 21 " XXXI Elisabethstadt,
" 21 " XXXII Mehburg,
" 21 " XXXIII Barot,
" 21 " XXXIV Kozmas und Polyan,
" 21 " XXXV Oltoz Pass,
" 22 " XXXII Fogaras,
" 22 " XXXIII Marienburg,
" 22 " XXXIV Kovaszna,
" 22 " XXXV Putna patak,
" 23 " XXXIII Kronstadt,
" 23 " XXXIV Bodzafalu,
" 23 " XXXV Mintianesti,
" 24 " XXXII Törzburger Pass und Kimpolung,
" 24 " XXXIII Sinaia
" 24 " XXXIV Zlon,

nebst der Zeichen-Erklärung und der die Schrift-Erklärung enthaltenden Brochure, dann bis Ende 1875 fallweise beiläufig noch 80 Blätter

Bestellungen hierauf werden sofort von den folgenden Kunst- und Buchhandlungen in Wien:

bei der k. k. Hof- und Staatsdruckerei, Singerstrasse Nr. 26,
Artaria et Comp., Stadt Kohlmarkt Nr. 9,
R. Lechner. Universitäts-Buchhandlung Stadt, Kärnthnerstrasse Nr. 10,
J. W. Seidel et Sohn, Stadt Graben Nr 13,
Wallishauser (C. J. Klemm), Stadt hoher Markt Nr. 1,
C. J. Wawra. Stadt Plankengasse Nr. 7;
in Brünn:
bei C. Winniker;
in Graz:
bei Carl Graf vormals Leykam Josefsthal;
in Klagenfurt:
bei Bertschinger und Heyn;
in Krakau:
bei D. E. Friedlein;
in Lemberg:
bei J. Milikowski;
in Olmütz:
bei E Hölzl:
in Budap st:
bei G. Grill;
in Prag:
bei F. Ehrlich;
in Pressburg:
bei L. A. Krapp;
in Teschen:
bei C. Prohaska;
in Triest:
bei F. G. Schimpf;
in Villach:
bei Siegl;
in Laibach:
bei G. Lercher;

dann beim Militär geographischen Institut in Wien entgegen genommen

Der Preis eines Blattes oder der Zeichen-Erklärung wurde auf 50 Kreuzer öst W, und der die Schrifterklärung enthaltenden Brochuren auf 25 kr. öst. W festgesetzt.

Für das Aufspannen 8theilig auf grauen Perkail werden pr. Blatt 30 Kreuzer berechnet, und es können Schuber zu 50 Kreuzer, 75 Kreuzer und 1 fl öst W., sowie Portefeuilles in der Größe eines unaufgespannten Blattes zur Aufnahme bis 100 Blätter um den Preis von 2 fl. 50 kr. öst. W bezogen werden.

Weiters wird auf die in der Hinausgabe begriffenen Generalkarten von Central-Europa und der österr. ungar. Monarchie im Maßstabe 1:300.000, von welchen bisher zusammen 65 Blätter erschienen sind, sowie auf die Gedenkblätter in kleiner Form aufmerksam gemacht.

Vom k. k. Militär geographischen Institut.
Wien im April 1875.

Licytacya.

W majątku Danilcze
dwie mile od stacyi kolei żelaznej
Bursztyn,
odbędzie się **na dniu 11. Maja** i następnych b. r. publiczna licytacya **inwentarza żywego i narzędzi gospodarskich**, a mianowicie: 3 bujaki, 20 krów, 38 sztuk jałownika, wszystko rasy holenderskiej; koni roboczych 20, trzody chlewnej 22 sztuk i kilka maszyn gospodarskich (1417 1—3)

(1123 11—?)

BALSAM VETORINIEGO

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekarskie uznany i zalecony jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kurcze, ból zębów, fluksye, szczególnie na rany i poparzenia. — Dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie, ***flakon po 1 zł. 50 ct.***

Zarysy treściwe o podatkach
w państwie austryackiem, a względnie
w Galicyi,
z dodatkiem ustaw o urządzeniu ksiąg hipotecznych (gruntowych),
dla użytku kandydatów do urzędów i na inspektorów podatkowych, urzędników sądowych i tabularnych, c. k. notaryuszów, sekretarzy gmin, zwierzności gminnych, zastępców, obszarów dworskich, publicznych zakładów finansowych i w ogóle podatkujących
UŁOŻYŁ
JÓZEF WINHARD,
ces. król. inspektor podatkowy
Takowe nabyć można po zniżonej cenie
2 złr. 50 ct.
w Administracyi „Gazety Lwowskiej"
1288 11—?

„Puritas"
płyn odmładzający włosy.

„Puritas" nie jest barwą do włosów, lecz płynem mlecznym, posiadającym niemal cudowny przymiot odmładzania siwych już włosów, i zwracania włosom stopniowo, a **najdalej do czternastu dni** tego samego koloru, który pierwotnie posiadały.

„Puritas" nie zawiera w sobie żadnej materyi barwnej. Można włosy według upodobania zmywać wodą, można sypiać na biało powleczonych poduszkach, nie spostrzegnie się ani śladu barwy, ponieważ

„PURITAS"
nie farbuje, lecz odmładnia.

Używanie
tego płynu jest zupełnie pojedyncze. Mléko to wlewa się na dłoń, naciera płynem włosy tak długo, aż należycie zwilgotnieją i powtarza się to co dziennie Na tem się kończy. Gdy włosy uzyskają dawniejszą swą naturalną barwę, co zazwyczaj po upływie 10 do 12 dni następuje, wystarcza do dalszego utrzymania barwy używanie tego płynu 2 razy na tydzień i można tym sposobem odmłodnić wąsy, faworyty i brody, jak niemniej najdłuższe i najbujniejsze włosy damskie.

Flaszka **„Puritas"** kosztuje 2 zł. (przy przesyłkach 20 ct. za opakowanie). Płyn ten otrzymać można za pobraniem pocztowem u
Otto Franz & Comp, in Wien,
Mariahilferstrasse 38.
i w **głównych składach:**
Wien: Josef Weiss, Apotheker, Stadt, unter den Tuchlauben
Pest: Josef von Török, Apotheker, Königsgasse 7.
Prag: Josef Fürst, Apotheker, Schillingsgasse.
Brünn: A. W. Wlasak, Apotheker „zum römischen Kaiser".
Tarnopol: Franz Jamrógiewicz Apothekor.

NB. Skuteczność i nieszkodliwość tego płynu zaświadcza zdanie czasopisma medycznego „Wiener Medicinische Presse" z dnia 2. Sierpnia 1874. (503 11—?)

Prawdziwy francuski Szampan
i wina zagraniczne:

Veuve Clicquot Ponsardin	3 zł. 75 ct.	**St. Estéphe, St. Julien**	1 zł. 25 ct.
Eugen Clicquot	3 „ 25 „	**Chat. Margaux. Haut Brion**	1 „ 50 „
Heidsieck & Co. Monopol	3 „ 50 „	**Chateaux Lafitte**	1 „ 75 „
Moët Cremant rosé	3 „ 50 „	**Mouton Rothschild**	3 „ 50 „
Aubertin & Co.	2 „ 75 „	**Hochheimer,** Rüdesheim. 1868.	1 „ 75 „
Malaga, Madeira Port a Port	2 „ — „	**Rauenthaler Berg,** 1865.	3 „ 50 „

u **A. FLOCH,** **Wiedeń, Bäckerstrasse 8.**
Przesyłka od 4 flaszek począwszy. 183 29—?

W zupełnie naturalny sposób





otrzymać można w przeciągu 16 dni na miejscach zupełnie wyłysiałych **przepyszną brodę kędzierzawą.** Osoby łysą głowę mające, dostaną w przeciągu 20 dni nowy porost; jest to do nieuwierzenia, jednakowoż przecież prawdą, ponieważ postępowanie w tej mierze opiera się na prawie natury, a za dobry skutek daje się pisemne poręczenie. Jeden pakiet tej japońskiej naturalnej rośliny do włosów kosztuje 75 ct., 1 zł. 30 ct., 1 zł. 50 ct. do 2 zł. 50 ct. wal. austr.

Doświadczony środek przeciw potom u nóg, który takowych nie przytłumia, lecz tylko zupełnie usuwa przykre i szkodliwe skutki. W puszkach, wystarczających na pół roku 65 ct.

Dla dam mających nieszczęśliwym sposobem włosy na twarzy, skutkuje zupełnie nieszkodliwy środek do nacierania **„Heloise"** zwany, w skutek którego się pozbywa od razu włosów na twarzy lub rękach; 1 porcelanowy etui kosztuje tylko 1 zł.

Wynaleziono środek, przez który najgwałtowniejszy ból głowy chwilowo ustaje. Skuteczny ten środek nie powinien brakować w żadnym domostwie, gdyż cena jego jest bardzo przystępna i kosztuje tylko 90 ct.

Płyn do farbowania włosów, z drzewa hebanowego wyciskany, farbuje jasne, rude lub siwe włosy w przeciągu pół godziny trwale, nadając im barwę czarną lub brunatną. Za 3-miesięczną trwałość poręcza się. Jeden pakiet kosztuje 1 zł. 50 ct.

Wynalazek nadzwyczajnej doniosłości. Dr. Wakerson w Londynie wynalazł **pomadę,** która zapobiega obłażeniu włosów; takowa działa w sposób nie do uwierzenia na porost włosów, które na miejscach zupełnie wyłysiałych gęsto porastają a nawet młodzi ludzie, liczące 17 lat otrzymują przepyszną brodę. Uprasza się usilnie publiczność, nieporównywać wynalazku tego z zwykłemi środkami tego rodzaju. Dra Wakersona pomada w oryginalnych puszkach metalowych po 2 zł. dostać można w prawdziwym gatunku w głównym składzie.

W 3 minutach biało lśniące zęby; najlepszy środek do zębów. Takowy czyści zęby w przeciągu 3 minut i usuwa zupełnie osad i nieprzyjemny zapach. Jeden pakiet kosztuje 60 ct.

Skład powszechnie znanego płynu do farbowania włosów **Orizaline** zwanego. Przechwalanie tej mixtury jest zupełnie zbędnem. Cena 3 zł. 50 i 5 zł. 10 ct.

Podpisani są w posiadaniu niezawodnego środku, który usuwa zupełnie i bez bolu w przeciągu 8 minutach **nagniotki.** Takowy kosztuje wraz z przepisem używania 90 centów.

Angotine, jedynie dotąd istniejący środek do bezzwłocznego otrzymania pięknych rak, za co się gwarantuje. 1 słoik kosztuje 65 ct.

Kit, wyrabiany z glazury porcelanowej. Takowym kituje się szkło, porcelan, kamień, piankę a nawet także przedmioty kruszcowe tak, jak gdyby z jednego kawałka były. 1 flakon 30 ct.

Wielkie zdziwienie sprawia nowy wynalazek t. j. chemiczny proszek **przeciw explozyi petroleum.** Proszek ten zapobiega explozyi lamp i pęknięciu cylindrów, przezco takowy nieocenionym nazwać można. Pudełko, które zawiera proszek na 2 lampy, wystarczający na 6 miesięcy, sprzedaje się po taniej cenie 50 ct.

Prawdziwy proszek złoty. Z proszkiem tym czyści się najstarsze i zaniedbane przedmioty kruszcowe jako to: złoto, srebro i t. d., które otrzymują połysk jak nowe; usuwa także rdzę z przedmiotów stalowych lub żelaznych. 1 pudełko kosztuje tylko 38 ct.

Olej orzechowy wyciskany z zielonych łup orzechowych; farbuje każdy jasny włos w krótkim czasie na ciemno. 1 flakon 45 i 90 ct.

Lakier na skórę. Każde obuwie tym lakiem nasmarowane, równa się obuwiu ze skóry lakierowanej; skóra staje się giętką i miękką i o wiele trwalszą. 1 flakon 65 ct.

Wiecznie trwająca książeczka notatków z kauczuku całkiem nowy i praktyczny wynalazek na jednej i tej samej karteczce można pisać długie lata a pisane znów zmazać. Książeczka taka w skórę oprawiona wraz ze stosownym mechanicznym ołówkiem kosztuje w małym formacie 60 ct. we wielkim formacie 90 ct. Maszynowy aparat ołowiany do tego kosztuje 20 ct.

Politura na meble, którą się jednem wysmarowaniem odnawia najstarsze i najdłużej stojące meble, otrzymujące taki połysk, jaki stolarz swemi długotrwałemi robotami i przyrządami wyprowadzić nigdy nie jest w stanie; w skutek tego używają po większej części stolarzy wiedeńscy politurę tę tak przy nowych jako też starych meblach; **małe dziecko może za pomocą jednej puszki tej politury całe urządzenie pokojowe** w przeciągu 3 godzin odpoliterować. Cena patentowanej politury amerykańskiej 92 ct.

Balzam na kędziory. W przeciągu 5 minut otrzymuje się pod gwarancyą włos kędziorzawy; 1 flaszeczka 95 ct.

Liszaje jakoteż **słabości skórne każdego rodzaju, słabości nóg** i t. p. wylecza się bez najmniejszej ujmy dla zdrowia. Za gruntowne wyleczenie arniką **gwarantuje się.** 1 flakon 1 zł.

Myszy polne, szczury, myszy, amstry, krety, wytępia się za pomocą wynalezionych przez aptekarza Grauera patronów do podkadzenia. Sposób ten jest według zaświadczeń władz i stowarzyszeń gospodarczych najpojedyńczszy, najtańszy, pewny i skutkujący. Jedna sztuka wystarczająca na 20 razy 90 ct.

Wełna słuchu uznana jako najlepszy środek przeciw głuchocie, niedosłyszeniu, fluksyi i szumieniu w uszach; wyselamy bezustannie za przesłaniem 2 zł. od dozy.

Najnowsze i najlepsze gummi artykuły, od tuzina zł. 1, 2 i 3; wysełamy listownie i franco.

Venus gwarantowany środek, usuwający w przeciągu 14 dni na zawsze piegi, plamy wątrobne, pryszczy, blizny ospowe, czerwoność nosa, **zmarszczki** i t. p. Cena 1 pakietu 90 ct.

Łupież niszczy porost włosów; polecamy przeto petersburgski spirytus na łupież. Nacierając tym płynem 3—4 razy głowę, znikają szkodliwe parple na zawsze. Szklaneczka tego płynu kosztuje tylko 85 ct.

Balzam Bilfinger wylecza najzastarzalszy gościec i reumatyzm; prosimy nie uważać środku tego jako zwykłego tego rodzaju; używając go, **ręczymy za skuteczność tego balzamu** i upraszamy uprzejmie cierpiących na gościec i reumatyzm, by nie powątpiewali o skuteczności takowego, twierdząc, że już nie jeden podobny środek pozostał bez skutku. Prosimy tylko spróbować i przekonać się, że takowy posiada skutek cudowny i zupełnie wyleczający. Jak wielu słabych, które zupełnie wyleczone zostały, uwielbiają i obustwiają wynalazcę balzamu Bilfinger. Pudełko tego balzamu kosztuje 1 zł. 60 ct.

Żywica do zębów; takową plombuje się bez cudzej pomocy dziurawe zęby. Flakon kosztuje 90 ct. Za trwałość sześcioletnią poręcza się.

Sławny podbiegunowy „Aether" przeciw odmrożeniu; wylecza w przeciągu 3 dni każdą odmrożoną część ciała a skutek jest tak pewny, że jeżli w przeciągu trzech dni nie nastąpi wyleczenie, natenczas zwraca się pieniądzy. Flakon kosztuje 65 ct.

Perfuma do pokoju. Kilka kropli tej perfumy na piec wylanych perfumuje cały pokój na jeden dzień tak, że zapach wyrówna całemu ogrodowi róż. Puszka oryginalna kosztuje 45 ct

Nie przypuszcza wilgoci, norwegska pasta na skóry; takowa jest najskuteczniejszy środek dla obuwia, które się staje o wiele trwalsze i nie przypuszcza żadnej wilgości. 1 puszka kosztuje 90 ct

Powszechnie znane krople berliński do zębów, usuwają chwilowo najgwałtowniejszy ból zębów i poleca się je każdemu domostwu najusilniej. Flakon wraz z przepisem używania 80 ct.

Redlingerowskie krew przeczyszczające pigułki, pudełko 25 ct.

Powyższe artykuły polecamy z własnego przekonania najusilniej.

Każdy je kupić może z najspokojniejszym sumieniem są to niezawodnie skutkujące a przytem nieszkodliwe środki.

Au Bon Marché 4085 4—5
Wien, Stadt, Adlergasse 12, 1. Stock.

Damy usługiwane bywają przez damy i mogą też z damami korespondować.

Stotysięcy

wydajemy na rozmaite drobnostki i rzeczy, których właściciel ani użyć ani spieniężyć nie może. Obecnie chcemy się spodziewać, że każdy starać się będzie by pieniądze swe, które ofiarowa chce, nie wydał na niepotrzebne rzeczy, gdyż na przepych nie starczy nam środków, przeto każdy zakupywać będzie tylko użyteczne i praktyczne przedmioty. Polecam więc w pierwszym rzędzie towary z ***prawdziwego angielskiego Brita ia-Alpacca srebra***. które zastąpić powinno w niejednym domostwie szkodliwe zdrowiu naczynie stołowe. Britania-Alpacca jest ***jedyny metal, który tak jak srebro niezmiennie biały pozostaje.*** Ceny towaru podajemy j. n:

1 łyżeczka do kawy niezmiennie białą pozostająca, 10, 12, 15. 18, 20 ct.
pół tuzina takowych łyżeczek ct. 60, 70, 80 zł. 1. 1.20 1 50, 2.
1 łyżka stołowa niezmiennie białą pozostającu ct. 20, 30, 40, 45, 50.
pół tuzina tychże łyżek zł. 1, 1.30, 1.50, 2, 2.50, 3, 3.50.
1 para nożów i widelców (z trzonkami srebrnemi.) tylko 80 ct.
pół tuzina tychże tylko 4 zł.
pół tuzina takowych wraz z łyszkami tylko 5 zł
1 piękna chochelka do śmietanki ct. 60, 70, 80, 90.
1 piękna chochelka do rosołu zł. 1 20, 1.50, 1 90, i 2 50.
1 sitko do herbaty ct. 30, 40, 50, z trzonkiem lub bez trzonka.
1 lichtarz ręczny ct. 60.
1 para duzych lichtarzy zł. 2, 2,50 3, 3.50 4 i 5.
Samowar do herbaty, podkładki pod naczynie stołowe 40 ct.

Sprzedaję także wszystkie podobne artykuły po zdziwiająco tanich cenach. Zawiadamia się oraz że ***prawdziwe angielskie Britania Alpacca towary wyłącznie tylko u mnie postać można*** ponieważ sprzedażą sam zawiaduję ***i żadnych innych składów*** nie utworzyłem.

Sprzedaje i zamówienia przyjmuje

Antoni Rix, Leopold-Bazar.

nowo utworzony skład i fabryka towarów kruszcowych Wiedeń Praterstrasse Nr. 16. Proszę szczególnie zwrócić uwagę na nazwisko i Nr. 16.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się za dodatkowem pobraniem lub za przekazem pocztowym; sprzedaje i rozsyła się także po edyńczo, by się każdy poprzód przekonać mógł że wszystko pozostaje niezmienn e ***białem*** jak srebro.

Tylko 80 ct. w. a. kosztuje para łyżek, widelców i nożów (z trzonkami srebrnemi.)

4085 2—4

Najtańsza

wiedeńska fabryka bielizny

męzkie koszule z szirtingu, eleganckie koszule z gładkiemi przodami po zł. 1 do 2.50. Koszule w fałdy układane po 90 ct. do 3 zł.; haftowane po zł. 1·60 do 4. Prawdziwe angielskie koszule-Oxford po zł. 2 80; kolorowe po zł. 1 do 2 50 Kalisony po 80 ct do 1 50. Koszule damskie ozdobnie ubrane po 1 do 3·50; majtki po 1·30; gorsety po 1.40; eleganckie spodnice po zł. 2·20; kołnierzyki męzkie tuzin 1·80; manchetty 4 zł.; kołnierzyki damskie zł. 1·30; manchetty zł. 2.50. Cenniki i wzory na żądanie gratis. Przy zamówieniach wystarczy podanie objętości szyi.

Przesyłka za pobraniem pocztowem. 11484—4

J. Strohmayer w Wiedniu, Hauptsrasse 67.

Die im Jahre 1840 gegründete,
bei der
Wiener Weltausstellung 1873
mit zwei silbernen Medaillen
und 1. Anerkennungs-Diplom,
bei der Blumen- und Gemüse-Ausstellung in Brünn mit der grossen Gesellschafts-Medaille, und bei der Blumen- und Gemüse-Ausstellung in Graz mit der silbernen Medaille prämiirte

Spargelhandlung

des **Anton Worell,** Apothekers
in Eibenschitz (Mähren)

versendet wie in früheren Jahren auch heuer im Monate April aus eigenen Anlagen ein, zwei und dreijährige **Spargelsetzlinge** (Pflanzen), bester Qualität, für deren Gedeihen garantirt wird, und in den Monaten Mai und Juni **Spargel in Gebünden** in drei Qualitäten. — Jeder Bestellung wird eine ausführliche Anleitung über Spargel Cultur gratis beigegeben.

(1207 3—3)

!! 10 lat gwarancyi !! że pozostanie zawsze ! białem !

Senzacya!

!! 10 lat gwarancyi !! że pozostanie zawsze !! białem !!

!! ważne dla gospodyń domowych !!

Wyborne naczynie do jadła (łyżki, grabki i noże) z nowego srebra, alpaki i brytania z 10letnią gwarancyą piśmienną, że pozostanie zawsze białem i połysku tudzież pierwotnego koloru nigdy nieutraci. Sprzedaję całą garniturę stołową, składającą się z następujących przedmiotów:

6 łyżek słołowych bitych,
6 łyżeczek do kawy bitych,
6 nożów } trzonki z wybornego
6 widelców } nowego srebra
1 chochla, ciężka
1 chochla do śmietanki, ciężka,
1 obcążki do cukru,
1 sitko do herbaty,
6 kubków do jaj (z chińskiego srebra)

Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 34 sztuk dostać można zaraz po nadzwyczajnej niskiej cenie 6. zł. 50 ct. u **B. Müller's Chinasilberwaaren-Exporthans, Wien, Praterstrasse 43** (w pałacu arcyksięcia Leopolda).

Przesyłki za gotówką lub pobraniem pocztowem.

NN. Dla dogodności szanownych kupujących robię uważnym, że w razie, jeżeli się towar mój niepodoba, zwracam bezzwłocznie pieniądze w raz z należytością za portoryum. 1304 2—3

(1385 1—7)

Nowe Młocarnie

sztyftowe do zaprzęgu (na dwa konie lub woły) są najlepsze i najwygodniejsze tego rodzaju maszyny; takowe **wymłacają co godziny więcej niż 500 funtów ziarna** i dostarczane być mogą po ***znacznie zniżonych cenach,*** pod gwarancyą i za wypróbowaniem, franco włącznie frachtu i cła.

Obrazy i opisy przesyła się na żądanie franco i gratis.

Ph. Mayfarth & Co., Fabryka machin w **Frankfurcie** nad **Menem.**

Ajentów przyjmuje się w miejscowościach, w których jeszcze nie istnieją.

JULIUSZ HERBABNY

[654 9—?]

aptekarz pod godłem „zur Barmherzigkeit"

w Wiedniu Neubau, Kaiserstrasse 90.

poleca szanownym czytelnikom jak najusilniej następujące medyczno-farmaceutyczne specyalności, doświadczone pod każdym względem jako wyśmienite i pewne. Przepisy używania tych środków, jako też dokładne spisy wielu innych tu nie wyszczególnionych a w zapasie będących **specyalności** przesyła się na żądanie franco i gratis. Inne artykuły nie będące w zapasie sporządza się na żądanie zaraz i jak najtaniej. **Obstalunki pocztowe** odsyła się dziennie za poprzedniem przesłaniem **należytości** franco lub za **pobraniem pocztowem,** uprasza się jednak o **dokładne podanie adresu i ostatniej poczty. Za opakowanie** liczy się w przecięciu 15 ct.

Odsprzedający otrzymują rabat.

Woda przeciw łupieży (**parplom**) konserwująca włosy, uznana jako najlepszy i najskuteczniejszy środek do usunięcia parplów i przeciw traceniu włosów. Flakon 50 ct.

Olej ziołowy na porost włosów najlepszy i najtańszy tego rodzaju środek do włosów; wpływa korzystnie na porost włosów, chroni takowe przed osiwieniem i nadaje takowym miękkość i połysk. Flakon 70 ct.

Pomada „China Glycerin" wyrobu **Grossa i Hell'** w słoikach po 1 zł. 50 ct. i 80 ct. skutkuje przeciw wypadaniu włosów.

„Puritas" **płyn odmładzający włosy,** nie zawiera w sobie żadnej materyi barwnej i zwraca siwym już włosom w przeciągu 14 dni pierwotną barwę. 1 flaszka 2 zł.

Akusticon (**esencya do uszów wyrobu J. Pserhofera**) 1 flakon 1 zł. Ogrzewa ucho bezustannie, utrzymuje w nim wilgoć i chroni przed przeziębieniem i skutkami tegoż. wydziela regularnie tłuszcz w uszach, którego brak jest główną przyczyną cierpień tego rodzaju.

Płyn przeciw wzdęciu szyi (**wolom**), usuwa w krótkim czasie podobne słabości. Flakon 40 ct

Anodyne, płyn do zębów uśmierza bezzwłocznie każdy ból zębów. Nie zawierając żadnej ostrej substancyi, użyty być może także u dzieci. 1 flakon 50 ct.

Balsamiczno-eteryczna woda do ust wyrobu J. Herbabny. Wyśmienity środek ten czyści zęby, wzmacnia je, i zapobiega zepsuciu takowych. Przyjemną swą woń udziela także oddechowi, orzeźwia i ochładza usta i usuwa nieprzyjemny zapach. Flakon 50 ct.

Eau de Botot, woda do ust. Flakon 50 ct.

Anatherynowa woda do ust wyrobu Poppa w oryginale. Flakon 1 zł. 40 ct.

Koralowa pasta do zębów **aromatyczna** wyrobu J. Herbabny, **najlepsza i najtańsza pasta do zębów,** usuwa zaraz wszelki osad bez szkodliwego wpływu na polewę, nadaje zębom biało ślniący połysk, wzmacnia dziąsła i usuwa nieprzyjemny zapach z ust. Pudełko 80 ct.

Proszek do zębów biały, Heiderera, popielaty Dra. Carabelli, tudzież różowy lub czarny, pudełko 35 ct.

Dr. Miltona angielski proszek do zębów. Wynalazca otrzymał na światowej wystawie w Londynie w r. 1862 medal srebrny. 1 pudełko 88 ct.

Jaźminowa Crêma piękności wyrobu J. Herbabny składająca się z zupełnie nieszkodliwych substancyj. Crema ta zasługuje przed wszystkiemi innemi wychwalanemi środkami toaletowemi na pierwszeństwo. Takowa usuwa wszelką nieczystość twarzy, czerwoność, pryszcze, piegi i plamy, nadaje skórze miękkość, delikatność i piękną tudzież świeżą płeć. Flakon 1 zł.

Mydło glicerynowe Kielhausera, najwyśmienitszy wyrób tego rodzaju z przepysznym zapachem. Sztuka 35 ct

Ekstrakt mięsny Liebiga & Comp. najlepszego gatunku w słojach oryginalnych po 1 fnt. 5 zł. 30 ct. $^1/_2$ fnt. 2 zł. 75 ct. $^1/_4$ fnt. 1 zł. 55 ct. $^1/_8$ fnt. 85 ct.

Karmelki na glisty najlepszy i najprzyjemniejszy środek przeciw robakom u dzieci. Pudełko 40 ct.

„Neuroxylin"

ekstrakt roślinny, sporządzony z ziół górskich przez **J. Herbabny** i polecony przez powagi medyczne krajowe i zagraniczne jako najlepszy i najskuteczniejszy środek w słabościach **gościu, cierpieniach reumatycznych,** nerwowych twarzy, migreny biodra, bolach krzyżowych, apopleksyi, kurczach wszelkiego rodzaju, drganiach muszkułowych i osłabieniu tychże, impotencyi i t. d. doświadczone we wszystkich szpitalach wojskowych i cywilnych 1 flakon (w opakowaniu zielonem) 1 zł. — 1 flakon (w opakowaniu różowem) silniejszego gatunku na gościec, reumatyzm i apopleksyę 1 zł. 20 ct. w. a.

Maść „Elisabethiner Heilpflaster" na rany wszelkiego rodzaju, pochodzące z pchnięcia, uderzenia, przyciśnięcia, skaleczenia, spalenia, skutkuje w długotrwałych ropieniach i zanogciach (na palcu) i jest prawdziwie nieocenionym środkim i prawdziwym skarbem dla domostwa. Słoik 40 ct

Dr. Kurty „Frost Liniment" przeciw nowemu lub już zastarzałemu odmrożeniu pojedyńczych części ciała; środek ten już od wielu lat używany i doświadczony usuwa prędko zapalenie, ból i przykre swędzenie. Flakon 50 ct

Wapienno-żelazny syrop (**Kalk-Eisen-syrop unterphosphorig-saurer**) **wyrobu aptekarza J. Herbabny przeciw wszelkim cierpieniom płuc** jako to: przeciw tuberkułom dopiero powstającym, jako też przeciw zarodowi tej słabości; przeciw chronicznym katarom płucowym, kaszlu każdego rodzaju i słabościom, które tak często poprzedzają tuberkuły t. j. szkroflom, bladaczce, braku krwi, ogólnemu osłabieniu ciała i w rekonwalescencyi jako jedyny i skuteczny środek przez powagi medyczne sprawdzony i polecony. Flaszka z broszurką doktora Schweizera 1 zł. 25 ct.

Spitzwegerich'a bonbony piersiowe przeciw zaflegmieniu, na kaszel i chrypkę. Pudełko 30 ct.

Davida-herbata z **Karolinenthal** na kaszel 20 ct.

Pigułki krew przeczyszczające wyrobu J. Pserhofer, pudełko 21 ct. zwitek 1 zł. 5 ct.

Proszek na hemoroidy pudełko 80 ct.

Balsam Sehofera węgierski 1 Flakon 40 ct.

Dr. Lance'go likier na żołądek ma wielkie wzięcie u lekarzy i poleca się najusilniej jako wszechstronnie doświadczony i szczególnie skuteczny środek we wszystkich wypadkach cierpień żołądkowych jako to: osłabień żołądka i kiszki odchodowej. kurczach żołądkowych, kolkach, szczególnie przy niestrawności hipochondrów; 1 flakon 1 zł.

Dr. Göli'ego proszek na niestrawność, doświadczony przy słabej strawności, zgadze, parciach, żółtaczce i zaflegmieniu; wielkie pudełko 1 zł. 26 ct, małe 84 ct.

Frantzbrandwein oryginalny, z solą lub bez soli, nieoceniony środek domowy używany przy zgnieceniach, ranach, bolach zębów i głowy. 1 flaszka z przepisem użycia 1 zł. 50 ct. mniejsza 80 ct

Konserwa mleka, **wyrobu Anglo-Swiss condensed Milk Co. in Cham w Szwajcaryi,** polecona przez profesora Liebiga dla niemowląt i dla domostwa w ogóle. Puszka z przepisem używania 55 ct.

Reuschestrasse 20 **Wrocław** Reuschestrasse 20

20 Reuschestrasse 20

Poszukujących posadę

w jakimkolwiekbądź zawodzie

w kraju lub za granicą **umieszcza** zaraz lub później

Central-Versorgungs-Bureau
„Nordstern" w Wrocławiu.

Zapytaniom listownym załączyć należy markę listową.

20 Reuschestrasse 20

1181 5—15

Dla nadawców posad bezpłatnie.

(1151 4—12)

Jedynie i wyłącznie u

J. BERGL,

Manufacturenwaarenhaus, Wiedeń, Mariahilferstrasse Nr. 108,

towary, które w tym rodzaju dotąd nie istniały. Najnowsze materye na suknie damskie, gaziny, bareże, lustry, mohairy, kolorowe perkale, żakonety, batysty, brylantyny, mole, krepliny, atłasowe gradle, prawdziwe płótna, chiffony, różowe i żołte nankiny, materye na pościel, muselіny, firanki siatkowe i koronkowe, ręczniki, serwety, echarpy, wstążki jedwabne i aksamitowe i t. d. wszystko tylko po

27 ct. **zawsze w najobfitszym wyborze w zapasie.**

Tak samo wyborniejszy towar

po wyższych, jednakowoż zdziwiająco tanich, stałych cenach. Wszystkie powyższe artykuły jak niemniej kratkowane i gładkie materye na suknie we wszystkich kolorach, ekrii, surowe płótna, piki sznurkowe alpaka, 4/4 kaszemir czarny i kolorowy, rypsy na suknie, materye cało i pół jedwabne gazy jedwabne, mozambiki, gradle na materace, pokrowce na meble, łóżka i stoły, prawdziwe rumburskie płótna i obrusy, czarne, gładkie i haftowane chustki kaszmirowe, wyrabiane szale i wszelkie tego rodzaju artykuły.

Zamówienia wykonują ściśle za pobraniem pocztowem. Wzory na żądanie franco.

Skład towarów płóciennych i bawełnianych

z c. k. uprzyw. fabryki **„Mährisch-Hofer"**
istniejący w Wiedniu już od roku 1845.
Gumpendorferstrasse 47, róg ulicy „Canalgasse"

(z pobocznym składem fabrycznym koszul męzkich własnego wyrobu).

Sprzedaje zapasy towarów najlepszej jakości wprost z fabryki sprowadzanych po ustanowionych cenach fabrycznych.

W rozmaitych gatunkach i cenach: **Płótna lniane.** od zł. 8, 9—150. **Obrusy** od zł. 1·75—50. **Serwety i ręczniki** od zł. 3·50.—25 **Materye na pościel** od zł. 7—21. **Gradle** od zł. 8 50.—40. **Chusteczki do nosa** od zł. 2·20,—15. **Chiffony** od ct. 20,—60. **Nankiny** od ct. 40—70. **Obrusy do kawy** od zł. 1—10. **Pokrowce na stoły i łużka** od zł. 3.50—24 **Koszule męzkie** od zł. 1—1 50, 2.50, 3.50, 5—25.

Za gwarancyą i zwrotem zapłaconych kwot w przeciągu 3 dni.

Ceny za 30% opustem. Kwoty niżej 50 zł bez opustu. Przesyłki na prowincyę za pobraniem pocztowem. Cenniki „detail i engros" przesyła fabryka franco.

(982 5—12)

1310 3—4

Najmodniejsze

PARASOLKI

czarne i kolorowe jedwabne, także „Eutoucas‘ po cenach od 75 ct., złr. 1.10 — 1.60 — 1.95 — 2.45 — 2.95 — 3.50 — 4.45 — 5. — 5.50 — 6 do 10 złr.

poleca się kupować

w Bazarze Breymayera i Połuszkiewicza

we Lwowie

przy placu Marjackim i Kapitulnym,

tam bowiem znajduje się największy wybór najmodniejszych **Parasolek** po najumiarkowańszych cenach

---

Zamówienia uskuteczniа się odwrotną pocztą, a na łaskawe zapytania odpowiada się bezzwłocznie. Pobranie pocztowe do Austro-Węgier nie ma miejsca.

!!! Pod gwarancyą zupełnie trwałego skutku !!!

Prawdziwą pomoc!

nawet w wypadkach, które dotąd urągały wszelkim lekarstwom, udzielają **bez injekcyi żywego srebra** lub **jodu**, niezawodnie i szybko osławione

Präparates Minerales

w związku z Gelatine-Matico

a to: Doza I. **w słabościach tajemniczych** i skutkach tychże, — **w zastarzałych upławach, strykturach, świerzbiących wysypkach, zaskórnikach, ropiących pryszczach na nosie, boleściach w ustach i szyi**, i t. d. — Cena 5 złz. w. a.:

dalej doza II.: **w osłabieniach siły męzkiej**, szczególnie wskutek **samogwałtu**. Skutki tegoż: **osłabienie ciała i umysłu, napady epileptyczne, tabes dorsalis** i t. p. — Cena 10 złr. w. a.

nakoniec doza III.: **w słabościach kobiecych, upławach, nieregularnej menstruacyi, niepłodności, w bladaczce, braku krwi, osłabieniach ciała i umysłu.** — Cena 5 zł. w. a.

Powyższe preparaty, których używanie zupełnie przyjemnem jest, — zamówić i dostać można **w jedynie prawdziwym gatunku w**

Speditions-Comtoir für Export-Artikel

Berlin, C., Breite Strasse 12.

NB. Przesyłki i korespondencye **pod ścisłą dyskrecyą.**

Przy zamówieniach uprasza się o krótki opis przebiegu słabości.

Pobranie pocztowe do Austro-Węgier nie ma miejsca.

[345 13—?]

!!! Pod gwarancyą zupełnie trwałego skutku !!!

Zamówienia uskuteczniа się odwrotną pocztą, a na łaskawe zapytania odpowiada się bezzwłocznie. — Pobranie pocztowe do Austro-Węgier nie ma miejsca.

1361 3—3

Największy wybór

Parasoli od słońca i deszczu

w najgustowniejszym i najnowszym fasonie w znanym składzie fabrycznym i pracowni

JULII SENDZIMIROWEJ

we Lwowie, l. 15 ulica Karola Ludwika (Hotel Angielski.)

Parasole prawdziwe angielskie, druty żłobione, z materji jedwabnej Liońskiej od złr. 10 do 18 złr.
Parasolki jedwabne tańsze od 5 złr. do 12 złr.
Parasolki En-tout-cas od 5 zł. do 14 złr.
Parasolki jedwabne tańsze od 4 złr. do 12 złr.
Parasolki dziecinne od 1 zł. 50 cnt. do 3 złr.
Parasolki wełniane od 2 złr. do 4 zł.
Parasole męskie od słońca od 3 złr. do 12 zł.

Roboty i wszystkie naprawy przyjmuje i uskuteczniа się najdokładniej po cenach umiarkowanych.

(1370 5—?)

Clayton & Shuttleworth

we Lwowie,

ulica Czarnieckiego Nr. 4., Isze piętro



polecają na obecny sezon **najlepsze i najpraktyczniejsze**

pługi, siewniki, grabie etc.,

również swój obficie zaopatrzony

skład we wszelkie machiny rolnicze

Prawdziwa

WILHELMA

antiartrytyczna antireumatyczna

krew przeczyszczająca herbata

(przeczyszcza krew w słabościach gośćcu i reumatyzmie)

i jest jako

kuracya podczas wiosny

jedyny i pewny

krew przeczyszczający środek,

Z zezwoleniem c.k. kancelaryi nadwornej według uchwały z dnia 7. grudnia 1858.

który przez pierwsze medyczne znakomitości **„Europy“**

Zabezpieczona przed fałszowaniem najw. patentem z dnia 28. marca 1871.

z najlepszym skutkiem użyty i oceniony został.

Herbata ta czyści cały organizm; jak żaden inny środek działa we wszystkich częściach ciała i wydala z niego przez wewnętrzne używanie wszystkie nieczyste soki i zarody słabości; skutek jest także pewny i trwały.

Wylecza zupełnie gościec, reumatyzm, słabości kobiece powstałe z porodu i zastarzałe i uporczywe cierpienia, nieustannie ropiące rany, jako też wszystkie słabości tajemnicze, wysypki naskórne, pryszcze na ciele lub na twarzy, liszaje i nieczyste wrzody.

Szczególnie dobry skutek okazała ta herbata przy zatwardzeniach wątroby i śledzion, jako też przy hemoroidach, żółtaczce, gwałtownych bolach nerwowych, muszkułowych i strawnych, w bolach żołądkowych, parciach, zatwardzeniach, wstrzymaniu moczu, polucyach, impotencyach, upławach i t. d.

Cierpienia jak szkrofuły i obrzmienie gruczołów leczą się prędko i gruntownie przez trwałe picie tej herbaty, ponieważ takowa jest łagodnym i rozwalniającym środkiem, pędzącym mocz.

Mnóstwo zaświadczeń, tudzież pism uznania i pochwały które się na żądanie gratis przesyła, zatwierdzają prawdziwość powyżej wypowiedzianego,

W dowód tego przytaczamy następujące pisma uznania:

Do Pana Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen.
Sagor, dnia 5. Kwietnia 1873.

Upraszam pana uprzejmie, byś mi przysłał jak najrychlej, pocztą za pobraniem, jeszcze dwa pakiety przesłanej mi już raz Wilhelma antiartrytycznej krew przeczyszczającej herbaty. Przy tej sposobności wyrażam Panu tymczasowo najgorętsze podziękowanie, ponieważ już pierwszy pakiet znacznie dopomógł mojej żonie, cierpiącej od długich lat na reumatym i zatkania i spodziewać się można że się zupełnie wyleczy. Używała zresztą wszelkie możliwe środki lecznicze, jednakowoż żaden nie okazał tak korzystnego wyniku.

Z uszanowaniem
Ernest Zeynard
urzędnik fabryczny

Do Pana Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen.
Neutra 23. Kwietnia 1873.

Już od kilku lat dotknięty byłem okropnem cierpieniem t. j. reumatyzmem w skutek czego dostałem rany na nogach z których wyciekało dość ropy. Tysiączne dzięki za prawdziwą Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatę, którą mi Wielmożny Pan w listopadzie przysłałeś. Dwa pakiety tej herbaty uśmierzyły mi moje bole i wyleczyły mnie zupełnie, poleciłem także prawdziwą Wilhelma antiartrytyczną, antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatę kilkom słabym jako najskuteczniejszą herbatę.

Wiecznie wdzięczna
Alojzya Döller.

Do Pana Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen.
Bukarest 21. Maja 1873

Korzystny wynik osiągnąłem z prawdziwą Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatą u pani hrabiny Paracin, pokrewnionej z naszym dworem i bardzo lubianej.

Dama ta, która cierpiała na reumatyczne napady w nodze, odkąd herbatę tę używa o wiele mniej jak przedtem cierpi, gdyż bole występują w bardzo łagodnym stopniu. Ponieważ rzeczona dama na moją poradę wstrzymuje się od picia wina, przeto spodziewam się, że używając nadal Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatę zupełnie wyzdrowieje. Mając przekonanie o dobrym skutku, polecę Wilhelma herbatę wszechstronnie.

Dr. Van Kloger.

4 3—6

Zastrzega się przed fałszowaniem i oszustwem.

Przy zakupnie zechce P. T. Publiczność zwrócić uwagę na moją markę i firmę, która na każdym pakiecie na zewnętrznej stronie się znajduje, aby tym sposobem zapobiedz oszukaństwu.

Prawdziwą **Wilhelma** antiartrytyczną i antireumatyczną, krew oczyszczającą herbatę otrzymać można tylko z międzynarodowej fabrykacyi **Wilhelma** antiartrytycznej, antireumatycznej, krew oczyszczającej herbaty w Neunkirchen pod Wiedniem, lub też na składach w dziennikach wskazanych.

Paklet podzielony na 8 porcyj, przyrządzony według lekarskich przepisów, wraz z objaśnieniem sposobu użycia w rozmaitych językach ***1*** złr. Osobno za stępel i opakowanie ***10*** ct.

Dla dogodności P. T. Publiczności, prawdziwą **Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew oczyszczającą herbatę** otrzymać także można: we ***Lwowie*** u Zygm. Ruckera aptek., Jakóba Beisera aptekarza, K. Schubutha, J. Piepesa aptek.; w ***Belzie*** u Adolfa Grossa aptek.; w ***Bóbrce*** u L. Miedleckiego aptek.; w ***Brodach*** u M. S. Franzos; w ***Brzeżanach*** u B. Fadenhechta; w ***Jagielnicy*** u J. Fischbacha; w ***Johannesthal*** u Piotra Hoffmanna; w ***Kamionce strumiłowej*** u Zawałkiewicza apt.; w ***Kozowej*** u Part de Chalbazany apt.; w ***Krakowie*** u Trauczyńskiego apt. i u Józefa Jahna; w ***Nowym Targu*** u Karola Lauera; w ***Przemyślu*** u J. Gaideczki; w ***Rohatynie*** u L. Liebreicha; w ***Stanisławowie*** u F. Stecher — Sebenitz; w ***Stryju*** u K. Krzyżanowskiego, L. Gärtnera i S. Dragowskiego apt; w ***Żurawnie*** u L. Postępskiego aptekarza.

Tylko jeden złoty w. a.

kosztują **4 romanse** w jednym tomie w wielkim 4. formacie, 576 stronic, w eleganckiej okładce broszurowanym, z **36 ilustracyami. I. Drei Selbstmörder** oder **der Fluch der Reaction. II. Liebe und Verbrechen. III. Im Hafen gescheitert. IV. Der Sarg am Meere.**

Zamówienia listowne prosimy wystosować pod **„Bücher“** do ekspedycyi anonsów **Rotter & Co.** Wien I. Riemergasse 13. Przesyłki za pobraniem pocztowem lub nadesłaniem należytości.

1305 3—4

1232 3—4

A. Paulo

Malarz szyldów i Lakiernik

Ul. Chorążczyzna Nr. 9¼

poleca swoje pracownie wszystkim P. T. Interesującym do wszelkich w ten zakres wchodzących robót, **po najtańszych cenach.**

(183 29—?)

WINO szampańskie

główny skład F. A. Gratien w Epernay,

mała paczka zawierająca 12 flaszek z opłatą cła 1 złr. 40 ct. lub bez opłaty cła: 1 złr. 20 ct. w. a.,

u **A. FLOCH,**

WIEDEŃ, Bäckerstrasse 8.

1287 4—4

Kapelusze słomiane

w najnowszych fasonach i po najtańszych cenach dla **dam, panów i dzieci,** nabyć można w fabryce **Ad. Apfel.** Mariahilferstrasse Nr. 5. w **Wiedniu.**

1093 5—10

Złe czasy

!! przymuszają do sprzedaży !!

Po 20 cnt.

łokieć dobrego i prawdziwego perkalu płótna, chiffonu, materyj wełnianych ręczników, nankinu i t. p.

Skład fabryczny w Wiedniu

Neubaugasse Nr. 86.

Wzory franco. Towar za pobraniem pocztowem.

L. 314 z 1875 r. (1351 2—3)

Konkurs

do obsadzenia posady dyrektora zakładu sierót i ubogich ś. p. Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu.

Celem obsadzenia posady dyrektora wychowawczo-naukowego zakładu dla sierót i zarazem domu ubogich fundacyi St. hr. Skarbka w Drohowyżu (w powiecie Żydaczowskim w Galicyi) położonego, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wniesienia podań najdalej **do 31. Maja 1875.**

Dyrektor tego zakładu ma obowiązek zawiadywania administracyjnego i wychowawczego pomienionego powyżej zakładu, w którym sieroty oprócz wychowania i nauki elementarnej mają otrzymać wykształcenie specyalne w rzemiosłach.

Z posadą Dyrektora połączona jest:
a.) pensya roczna 2000 złr. w. a.
b.) wolne pomieszkanie w zakładzie z opałem.

Podania kompetujących o tę posadę zaopatrzone dowodami uzdolnienia do zawiadywania takim zakładem wniesione być mają w terminie **do 31. Maja 1875** na ręce Kuratora zakładu Księcia Karola Jabłonowskiego pod adresem »Administracyi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w gmachu teatralnym Nr. 17.« gdzie też reflektujący na tę posadę mogą zasięgnąć w każdym czasie ustne lub pisemne bliższe informacye.

Lwów dnia 16. kwietnia 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.